VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA, ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA (NR 26)**

z dnia 26 czerwca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 26)

26 czerwca 2012 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych Sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r. (druk nr 447) wraz z Analizą NIK (druk nr 484) w zakresie:

1) części budżetowej 22 – Gospodarka wodna
a) dochody i wydatki,
b) dotacje celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
d) wydatki budżetu państwa w zakresie programów realizowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i innych środków zagranicznych oraz budżet środków europejskich;
2) części budżetowej 41 – Środowisko
a) dochody i wydatki,
b) dotacje celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
d) wydatki budżetu państwa w zakresie programów realizowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i innych środków zagranicznych oraz budżet środków europejskich;
3) części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki
a) dochody i wydatki,
b) dotacje celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
4) części budżetowej 83 – rezerwy celowe w zakresie:
poz. 18 – Program dla Odry 2006,
poz. 32 – zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach,
poz. 59 – dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej;
5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) dział 020 – Leśnictwo
- dochody i wydatki,
b) dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

- dochody i wydatki,
- wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
c) dział 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody
- dochody i wydatki;
6) wykonania planu finansowego państwowej osoby prawnej – Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej;

- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 485) w zakresie działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Aneta Wilmańska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Aleksander Marek Skorupa** wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu do spraw Programu dla Odry 2006, **Wojciech Kutyła** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Skucha** wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Maciej Jurkowski** wiceprezes Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Dariusz Atłas** dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Roman Jaworski** zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, **Tomasz Kielar** dyrektor Biura Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, **Małgorzata Kalinowska** dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej, **Teresa Zań** dyrektor Departamentu Inwestycji i Nadzoru w KZGW, **Jerzy Ziaja** prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Recyklingu oraz **Marek Gromiec** i **Dariusz Gronek** – eksperci Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bogusława Kram, Krystyna Pająk, Piotr Wołejko** - z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę o uwagę. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam panią minister. Rozpoczynamy obrady Komisji. Pani minister Wilmańska jest? Jest. Pani minister po raz pierwszy jest na posiedzeniu naszej Komisji. Cieszymy się i mamy nadzieję, że te kontakty będą częstsze. Bardzo serdecznie witam. Jest też z nami, jak zwykle, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – pani Małgorzata Skucha, którą serdecznie witam. Witam wiceprezesa Państwowej Agencji Atomistyki – pana Macieja Jurkowskiego. Jest również wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli – pan Wojciech Kutyła, którego witam. Witam bardzo serdecznie naszych ekspertów i wszystkich zaproszonych gości.

Szanowni państwo, uwaga natury organizacyjnej. Na sali musi być miejsce dla wszystkich posłów. Pani marszałek namawiała wszystkie komisje, żeby robić posiedzenia w dni niesejmowe, ale ponieważ wiem, że wszyscy w dni niesejmowe ciężko pracują w swoich okręgach, stąd zwołaliśmy posiedzenie w dniu sejmowym i tylko ta mała sala o tej godzinie mogła być nam przyznana. Dlatego, kiedy tylko przyjmiemy porządek obrad, proponowałbym, żeby osoby, które są zainteresowane drugim, trzecim punktem, wyszły odsapnąć świeżym powietrzem, aby na sali pozostały osoby, których omawiany punkt dotyczy. Jeżeli byłoby to możliwe – bardzo proszę, bo sala jest mała i wszystkim tu będzie duszno.

Czy do porządku obrad są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty. Dla zasady informuję, iż według listy obecności na sali jest kworum konieczne do podejmowania prawomocnych decyzji. Informuję też, że protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty, wobec niewniesienia do niego uwag.

Dzisiaj w punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu w roku ubiegłym. Jako pierwsza jest część budżetowa 22 – Gospodarka wodna.

Bardzo proszę panią minister lub osobę przez panią wskazaną o krótkie przedstawienie materiału, który wszyscy dostaliśmy. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Dziękuję. Witam państwa serdecznie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę włączyć mikrofon.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Proszę państwa, rozumiem, że dokumenty do państwa dotarły, więc pozwolę sobie powiedzieć o kluczowych elementach, które są związane z wykonaniem budżetu państwa i budżetu środków europejskich w 2011 r. Najpierw w części 22 – Gospodarka wodna.

Zadania statutowe Ministra Środowiska w części 22 realizowało 10 jednostek budżetowych. Był to dla nas pierwszy rok realizacji budżetu po zlikwidowaniu gospodarstw pomocniczych. Likwidacja objęła 5 takich gospodarstw, które funkcjonowały przy regionalnych zarządach gospodarki wodnej - ich zadania oraz pracowników przejęły jednostki macierzyste - oraz jedno gospodarstwo pomocnicze, które funkcjonowało przy Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej, którego zadania i pracowników przejęła nowo utworzona jednostka, czyli Biuro Koordynacji Projektów Ochrony Przeciwpowodziowej Dorzecza Odry.

Odnosząc się do kwestii dochodów w części 22 – Gospodarka wodna. W ustawie budżetowej na 2011 r. zostały one zaplanowane w wysokości 31.340 tys. zł. Zrealizowane dochody wyniosły prawie 38.300 tys. zł i były wyższe o prawie 7000 tys. zł, czyli 22% tego, co zostało zaplanowane. Te dochody były realizowane przede wszystkim w działach: Działalność usługowa i Administracja publiczna. Na wyższe od planowanych dochody w 2011 r. wpłynęły korzystne warunki hydrologiczne, które pozwalały na wyprodukowanie i sprzedaż większej ilości energii elektrycznej, a także nieplanowane wcześniej wpływy z dzierżawy, czynszu, związane z podpisaniem nowych umów.

Odnosząc się do wydatków w części 22. W ustawie budżetowej na 2011 r. wydatki zaplanowano w wysokości 510.136 tys. zł. W trakcie roku budżetowego plan był zmieniany decyzjami Ministra Finansów. Ta pozycja została zwiększona i ostatecznie, po zmianach, planowane wydatki wynosiły 844.322 tys. zł. Ten plan wydatków został zrealizowany na poziomie 84%, tj. w kwocie 712.716 tys. zł., z czego budżet państwa – realizacja po zmianach – został wykonany na poziomie 95%, a budżet środków europejskich został zrealizowany na poziomie 44% planu o zmianach.

Odnosząc się do wydatków bieżących, które stanowią 61% wszystkich naszych wydatków – zostały one zrealizowane na poziomie 98%. Wydatki majątkowe – na poziome 97%. Odnosząc się do kwestii związanej z wydatkami na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, zostały one zrealizowane na poziomie 65%. W ramach tej kwoty dofinansowano projekty, które są realizowane przez resortowe jednostki budżetowe, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. I tu jest 62% realizacji planu po zmianach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i programów regionalnych.

Realizowaliśmy również wydatki w ramach Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Tu wykonanie było na poziomie 99,9%. Instrument finansowy LIFE+ został zrealizowany na poziomie 91%.

Jeżeli chodzi o wydatki związane z dotacjami celowymi, zostały zrealizowane na poziomie 99,7% planu po zmianach.

I jeszcze jeden komponent – już taki całkiem nieduży – w wydatkach związanych ze świadczeniami na rzecz osób fizycznych, zrealizowany na poziomie 99% planu po zmianach.

W ramach budżetu środków europejskich w części 22 wydatkowano środki w wysokości ponad 80.000 tys. zł, co stanowiło 44% planu po zmianach. Zostały one przeznaczone na wydatki związane z realizacją projektów przez resortowe jednostki budżetowe, które są beneficjentami zarówno Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, jak i Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, jak również programów regionalnych.

Tyle tytułem wstępu. Oczywiście, jeżeli będą pytania, z przyjemnością odpowiemy. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję pani minister. Zanim oddam głos posłowi koreferentowi - bo przyjęliśmy od zawsze taką zasadę, że jest wystąpienie posła koreferenta – chciałem jeszcze powitać pana wojewodę, pełnomocnika rządu do spraw Programu dla Odry 2006, pana Marka Skorupę. Bardzo serdecznie witamy.

Teraz, bardzo proszę panie pośle o koreferat. Pan poseł Arkit – bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, szanowni państwo.

Przypadło mi w udziale przedstawienie opinii do sprawozdania z wykonania budżetu państwa za rok 2011, w części 22 – Gospodarka wodna.

Dochody państwa w części 22 – Gospodarka wodna były planowane w kwocie ponad 31.000 tys. zł. Zostały wykonane w kwocie 38.000 tys. zł, tj. 122% dochodów planowanych.

Plan wydatków budżetu państwa w tej części prezentuje się w ten sposób, że zrealizowane wydatki wyniosły ponad 632.000 tys. zł.

Oczywiście nie będę tu cytował tabelek, bo wiem, że państwo materiały macie, a pani minister też obszernie o tym mówiła. Natomiast pozwolę sobie zwrócić uwagę na kilka faktów. W tej strukturze wydatków największy udział miały regionalne zarządy gospodarki wodnej, bo aż 80%. I tutaj, w tych wydatkach, na uwagę zasługują wydatki majątkowe, które wyniosły ponad 111.000 tys. zł. Była w tym „Budowa zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny na rzece Odrze”, „Slip przy strażnicówce Radziewice”, „Slip przy nadzorze wodnym Międzychód”, modernizacja jazu franciszkańskiego na rzece Prośnie, odbudowa i modernizacja wałów przeciwpowodziowych na terenie miasta Częstochowa, modernizacja wałów przeciwpowodziowych na brzegach Kanału Ślesińskiego, modernizacja systemu odwadniania zawału – Zbiornik Jeziorsko, budowle regulacyjne na Odrze, których tu nie będę szczegółowo wymieniał, „Budowa stopnia wodnego Malczyce na rzece Odrze w 2011 r.”.

Na uwagę również zasługuje sporo zadań zrealizowanych w zakresie usuwania skutków klęsk żywiołowych. Na ten cel wydano łącznie kwotę ponad 203.000 tys. zł. Najważniejsze zadania w tym zakresie to remonty obiektów hydrotechnicznych, odnowienie śluzy i jazu w Borkach na Kanale Augustowskim, wypłata odszkodowań za szkody powstałe podczas powodzi w 2010 r. na terenach polderu Brzeziny oraz Lipki-Oława.

Zrealizowane wydatki majątkowe wyniosły ponad 52.000 tys. zł. Przeznaczono je m.in. na budowę zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny, realizację zadań związanych z usuwaniem skutków pochodów lodu i powodzi na Odrze na terenie RZGW w Szczecinie, ubezpieczenie, ubezpieczenie prawego brzegu Wisły w km 599-600 w m. Rakowo, gm. Wyszogród. Myślę, że już nie będę podawał bardziej szczegółowych wykazów tych inwestycji. Chciałbym tylko zaznaczyć, że są to kwestie bardzo istotne i w tym obszarze sporo się dzieje, aczkolwiek miejmy świadomość, że jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, jeśli chodzi o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe.

Zanim spuentuję swoje wystąpienie, pan przewodniczący pozwoli, że skieruję również kilka pytań do pani minister.

Tak więc, pani minister, prosiłbym o informację dotyczącą opóźnień. Otóż w 2010 r. RZGW planowało rozpoczęcie – bodajże w październiku - robót budowlanych na zbiorniku przeciwpowodziowym Racibórz, jednak do tej pory ta budowa nie zaczęła się. Jakie zatem działania zostały podjęte, żeby uruchomić to zadanie?

Dlaczego nie rozpoczęto inwestycji przewidzianych w Programie dla Odry 2006?

Prosiłbym też o informacje dotyczące niskiego wykorzystania – przynajmniej tak to wynika ze Sprawozdania – środków na realizację projektów realizowanych z udziałem środków unijnych. Ja wiem, że to, co od państwa otrzymujemy, to są tabelki, statystyki, więc doprecyzowanie tej informacji będzie dla nas istotne, bo poszerzy naszą wiedzę.

Prosiłbym również o informację na temat niewykorzystania środków w 2011 r. przez Regionalny Program Operacyjny Województwa Zachodniopomorskiego.

Wiemy, że do końca 2011 r. nie zostały usunięte skutki powodzi z 2010 r. Czy można prosić o kilka słów na ten temat?

I ostatnie pytanie do pani minister. W zasadzie to pytanie będzie dotyczyło Sprawozdania z wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jako poseł z Małopolski pozwolę sobie zapytać o stan realizacji zbiornika Świnna Poręba. Otóż w 2011 r. po raz kolejny pozostają środki na tym zadaniu. Dlatego prosiłbym o przybliżenie, jakie były przyczyny tego, że te pieniądze nie zostają wykorzystane.

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo. W omówionej przez mnie części budżetowej 22 we wszystkich zakresach wykonanie budżetu prowadzone było poprawnie, rzetelnie i prawidłowo. Należy nadmienić, iż NIK ocenia pozytywnie z zastrzeżeniem wykonanie w 2011 r. budżetu państwa oraz budżetu środków europejskich w części 22 - Gospodarka wodna. W związku z tym rekomenduję przyjęcie budżetu państwa w tej części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Ja jeszcze nawiążę do tego, o czym mówił w ostatnim zdaniu pan poseł. To znaczy, że dostaliśmy materiały NIK tradycyjnie oceniające budżet resort, za które dziękuję panu prezesowi. Wszyscy posłowie te materiały otrzymali.

Teraz rozpoczynamy serię pytań. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Anna Paluch – bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Ja chciałabym zadać kilka pytań szczegółowych. Kwestia najistotniejsza, to kwestia niskiego wykonania wydatków w zakresie inwestycji. Mamy tu lakoniczne wzmianki w sprawie blokady środków. Prosimy zatem o rzetelną informację, ponieważ trudno pogodzić się z sytuacją, że z jednej strony mówi się o tym, iż szczęśliwie rok był małopowodziowy, ale z drugiej strony wszyscy wiemy, że to nie jest sytuacja wieczna. W dodatku historia lubi się powtarzać. Przypomnę sytuację sprzed lat czterech, kiedy w 2008-2009 r. wydatki nie „szły" na ochronę przeciwpowodziową tak, jak należy, i dostaliśmy potem wszyscy „w kość" i zapłaciliśmy za to wszyscy, jako podatnicy, składając się na likwidację szkód powodziowych w 2010 r. Prawda?

Tak więc, krótko mówiąc, moje pierwsze pytanie dotyczy powodów – rzetelnych powodów – dlaczego to jest tylko 65% planu po zmianach, jeśli chodzi o wykonanie wydatków w zakresie inwestycji. Mam też pytanie dodatkowe w tej materii. Chodzi o to, że to są środki z różnych źródeł, bo zwykle jest to montaż finansowy. Tu możemy mówić o niewydatkowaniu tych pieniędzy w określonym terminie, co grozi utratą tych środków. Dlatego proszę tutaj o jasną analizę również pod tym względem, jakie środki zaradcze pani minister zamierza podjąć, żeby nie dopuścić do utraty tych pieniędzy.

No i pytanie podstawowe. Powiem tak – jest zadanie pod nazwą „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek: modernizacja stopnia wodnego we Włocławku i poprawa bezpieczeństwa powodziowego zbiornika włocławskiego". To jest zadanie, które – nie waham się użyć tego mało eleganckiego określenia – jest traktowane jak „strup". Przez ostatnie 5 lat nie widać jakichkolwiek pozytywnych zmian. I znowu, w kolejnym roku budżetowym, widać, że nic konkretnego tam nie przyrosło. Przecież to jest „bomba" tykająca – jeśli można się tak do budowli spiętrzającej odnieść i tak ją określić. Powtarzam – to jest bomba tykająca, jeśli chodzi o zagrożenie terenów położonych poniżej. Dlatego mam krótkie, konkretne pytanie. Bo jeżeli mamy informację, że 2 tys. zł wydano na opracowanie wniosku o dofinansowanie projektu wartości 563 tys. zł, to jest to po prostu informacja śmieszna, budząca gorzki śmiech.

Kto odpowiada za tak niskie wykonanie wydatków, za opóźnienia i za oczywiste zagrożenie utraty środków przeznaczonych na realizację tego projektu?

Oczywiście w innych punktach też są podawane tak przyczynkowo wydatki inwestycyjne na kwotę 176 tys. zł, w związku z wprowadzeniem zmian na liście projektów indywidualnych. No, ale to jest 65% poziomu wydatków. Ja nie chcę być złośliwa,

ale to nikt nie postawił tego rządu przed gotowym planem wydatków. Plan wydatków był zmieniany w trakcie roku budżetowego. Więc zazwyczaj, jeśli ktoś panuje nad swoim planem wydatków i go wykonuje, to wykonanie jest bliskie 99%, bo w trakcie roku budżetowego ten plan można kształtować. A to znaczy, że nawet osobiście zmienianych i kształtowanych planów ten rząd nie jest w stanie wykonać. I to nie jest pierwszy taki rok. Dlatego z przykrością muszę powiedzieć, że sytuacja rząd przerosła i że po prostu jest to dowód na nieudolność rządu w tej materii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są inne pytania? Pan poseł Bąk – bardzo proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Chciałbym zwrócić uwagę na raport NIK, z którego zacytuję pewne zdania. „Najwyższa Izba Kontroli stwierdza, że w 2011 r., podobne jak w roku ubiegłym, Ministerstwo Środowiska nie wykorzystało zaplanowanych środków budżetowych pomimo występowania znacznych potrzeb na realizację zadań w zakresie gospodarki wodnej i ochrony środowiska. Spowodowane to było głównie niższym od planowanego wykorzystaniem środków z rezerwy celowej na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.” I dalej kolejne zdanie – bardzo istotne: „Procedura pozyskania przez jednostki środków finansowych, począwszy od rozpatrywania wniosku o dofinansowanie, zawarcia umowy z NFOŚiGW, aż do dnia otrzymania decyzji Ministra Finansów o zapewnieniu finansowania, trwała od pięciu do dziesięciu miesięcy, w tym okres od złożenia wniosku przez Ministra Środowiska do wydania decyzji przez Ministra Finansów wynosił od około dwóch do czterech miesięcy. Termin w jakim jednostki otrzymywały decyzje Ministra Finansów w wielu przypadkach uniemożliwiał przeprowadzenie jakichkolwiek procedur zmierzających do udzielenia zamówienia publicznego i zrealizowanie zaplanowanych na 2011 r. zadań.”

Chciałbym zapytać - co spowodowało to złe funkcjonowanie systemu przekazywania środków na finansowanie przedsięwzięć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę – pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, szanowni państwo.

Ja jestem naprawdę mocno związany z resortem i kilka razy przedstawiałem budżet. Dlatego mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że gdybym taki budżet przedstawił i takie wykonanie, to nie wyobrażam sobie, co by zrobiła ze mną opozycja. To byłoby coś potwornego.

Ten budżet, mimo zmian w planach, o których mówiła pani Paluch - wiem też, że ministrowie się zmieniali, rząd się zmieniał – to totalna katastrofa. Przepraszam bardzo – to jest totalna katastrofa. Nie będę się już nad tym pastwił, ale mam pytanie do Najwyższej Izby Kontroli.

Moje pytanie brzmi: na jakiej podstawie państwo tak bardzo – powiedziałbym - sympatycznie podchodzicie do tego budżetu? Piszecie bowiem „pozytywnie z zastrzeżeniami”. Natomiast w uzasadnieniu piszecie, odnośnie wydatków środków europejskich: „Niski stopień wykonania planowanych wydatków wynikał między innymi z trudności w realizacji zadań ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne…”.

Szanowni państwo, warunki atmosferyczne! Ja nie przypominam sobie, żeby warunki atmosferyczne były tą podstawową rzeczą i żeby Najwyższa Izba Kontroli takie rzeczy pisała. Troszeczkę mnie to dziwi. Równocześnie dalej czytamy: „… opóźnień w uzyskiwaniu wymaganych decyzji administracyjnych, ograniczenia zakresu niektórych robót lub przesunięcia terminu ich wykonania, rezygnacji z realizacji części zadań, a także z uzyskania oszczędności w wyniku przeprowadzonych postępowań o udzielenie zamówień publicznych…”

Szanowni państwo, ja miałem dużą dyskusję z panem ministrem Rostowskim cztery lata temu i już wtedy mówiłem, że cała jego działalność idzie w kierunku oszczędzania

możliwości pozyskania środków unijnych – między innymi. I widzę, że to się całkowicie sprawdza. Tak więc, nie będę się już pytał władz ministerstwa – bo są nowe – ale mam pytanie do Najwyższej Izby Kontroli. Gdzie podziała się wasza ostrość w ocenianiu? Bo poprzedni minister – mimo, że pochodził z tej samej opcji – był niezwykle ostro oceniany. A tu jest taka ocena – miłość, sympatia, a równocześnie piszecie rzeczy, które mówią, że, prawdę mówiąc, resort nie panuje nad tym, co robi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Co do pana prezesa – oczywiście kiedy pan zechce, może pan zabrać głos, ale ze swej strony proponuję, żeby pan odniósł się do pytań pana posła Szyszki, kiedy będziemy omawiać sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę uprzejmie.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Skoro nikt z państwa posłów nie zgłasza się, to ja pozwolę sobie, jako poseł z Małopolski, zadać pytanie odnośnie zbiornika Świnna Poręba. Przypomnę, że poprzedniego ministra bombardowaliśmy …

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pani poseł, ponieważ będziemy potem omawiać Narodowy Fundusz, który to finansuje, to może w tym punkcie wrócilibyśmy do Świnnej Poręby. Tym bardziej …

Poseł Anna Paluch (PiS):

Tym bardziej, że przed chwilą kolega zadawał w tej sprawie pytania, więc ja chciałbym jednak wzmocnić ten głos, żebyśmy na tym etapie o tym rozmawiali. Oczywiście zbiornik ma różne funkcje: i ochronę przeciwpowodziową, i funkcję retencyjną. Tak więc, nie jest to czysta ochrona przeciwpowodziowa, ale jednak jest to istotne zadanie. Przypomnę, że ustawa, która zmieniała ustawę program wieloletni, została z kilkumiesięcznym opóźnieniem procedowana. No i tak to się wszystko dzieje od początku tej zmiany. Jeżeli mamy informację, że o 38,8% wydatki nie zostały wykonane, to prosta sprawa, że wykonano wydatki w 61%. I to jest to, o co pytałam, tzn. że wykonano 60% wszystkich wydatków inwestycyjnych. Jeżeli tak to ma wyglądać i z roku na rok sytuacja się powtarza, że trafiają środki dużo mniejsze niż zaplanowano, a w dodatku nie są jeszcze wykorzystywane, to pytam – dokąd my ten zbiornik będziemy budować i kto odpowiada za te opóźnienia?

Przypomnę, że kiedy po raz kolejny pytałam pana ministra Gawłowskiego o powód opóźnień i niewykonywania wydatków, to słyszałam tryumfalistyczne zapowiedzi, że to my wszystko „skopaliśmy" przy tym projekcie, a teraz dopiero zaczyna się to „nowe" i teraz to nowe doprowadzi, iż zbiornik będzie wykonany. Minęło półtora roku i jaki jest efekt - każdy widzi. Dlatego proszę o jasną odpowiedź, kto odpowiada za taką porażkę w prowadzeniu tej inwestycji?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeszcze zgłosił się pan poseł Siedlaczek – bardzo proszę.

Poseł Henryk Siedlaczek (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister.

W związku z tym, iż problem związany z budową zbiornika raciborskiego jest dosyć intensywnie i w zasadzie cyklicznie monitorowany, omawiany itd., można powiedzieć, że lewostronne obwałowanie rzeki Odry na swój sposób idzie sprawnie i *de facto* jakichkolwiek zastrzeżeń mieć tu nie można. Oczywiście można mówić o jakiś tam drobnych historiach, ale generalnie rzecz biorąc w całości lewostronne obwałowania nie sprawiają większego problemu.

Pytanie kieruję do pani minister w sprawie prawostronnego obwałowania rzeki Odry na granicy województwa śląskiego i województwa opolskiego, na terenie gmin Nędza, Kuźnia Raciborska, Cisek, Bielawa. Pytanie brzmi, co dzieje się z wykonaniem dokumentacji, jeżeli chodzi o prawostronne obwałowanie rzeki Odry? Chodzi o dokumentację sporządzaną na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 2010 r.

o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych.

Z informacji, którą swego czasu uzyskaliśmy na posiedzeniu Komisji, wynika, że termin realizacji tego opracowania ustalono na 30 października 2012 r.

Ja przepraszam, jeśli wyraziłem się nieprecyzyjnie – jestem trochę „zakręcony". Otóż chodzi mi o prawą stronę rzeki Odry na terenie gmin: Nędza, Kuźnia Raciborska, Bielawa, Cisek. O lewostronne obwałowania nie pytam.

Pytanie następne. Jaki jest los uzyskania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych i zgody na realizację tej inwestycji? Chodzi o prawostronne obwałowanie rzeki Odry. Bo jeśli chodzi o prawą stronę to sytuacja jest jasna, tam sobie spokojnie to biegnie w ramach Programu dla Odry 2006. Natomiast prosiłbym o informację dotyczącą prawej strony. Z jakich środków planuje się zrealizować to zadanie?

Jak wiadomo, cała inwestycja związana ze zbiornikiem raciborskim, to nie tylko budowa zbiornika. Tu mówimy o całym kompleksie urządzeń, które muszą funkcjonować. Chodzi mi o inwestycje towarzyszące i zbiorniki retencyjne, które „wypadły" swego czasu z programu. Chodzi o prace projektowe nad poszczególnymi zbiornikami retencyjnymi. Ja ich teraz wszystkich nie wymienię, ale z tego co pamiętam, to była to Ligota Książęca, Rudnik, Krzyżanowice itd. Jedynym zrealizowanym zbiornikiem zakończonym w ubiegłym roku był zbiornik retencyjny Krzanowice. Moje pytanie brzmi: kiedy zostaną wznowione, czy inaczej kiedy zostanie zapalone zielone światło do powrotu dla prac projektowych nad tymi wszystkimi urządzeniami towarzyszącymi, które wycofano w zeszłym roku z ogólnego Programu dla Odry? Mówiąc wprost chodzi o prawą stronę Odry, o wały: z jakiej kasy będą robione, kiedy i dlaczego takie opóźnienia? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Oddaję głos pani minister. Proszę posiłkować się swoimi pracownikami przy udzielaniu odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Dziękuję państwu za zadane pytania. Postaram się odpowiedzieć na część z nich i poproszę moich współpracowników o udzielenie szczegółowych informacji dotyczących konkretnych projektów.

Odnosząc się najpierw do pytań, które zadał pan poseł Arkit, powiem tak. Niskie wykorzystanie środków przeznaczonych na realizację projektów finansowych zgodnie z planem, który był … Nie, powiem tak. Nie chciałabym rozczarować pana posła Szyszko, ale prawda jest taka, że realizacja projektów przeciwpowodziowych – bardzo złożonych projektów o bardzo dużej wartości – nabiera rozpędu dopiero teraz. Te plany, które były przygotowane, założenia do realizacji tych projektów, nie spełniały się. Dopiero dzisiaj jesteśmy w tym momencie, kiedy postępowania przetargowe są w trakcie realizacji, a nasi beneficjenci wyłaniają wykonawców. W związku z tym mamy, tak naprawdę, dzisiaj trzy obserwacje.

Jedna jest taka, że później, niż było w założeniach, projekty otrzymywały wszystkie decyzje lokalizacyjne zgody i to opóźniało rozpoczęcie realizacji projektów. Druga – nie tak sprawnie, jak zakładali beneficjenci, przeprowadzenie postępowań przetargowych. Tu przypomnę – na bardzo złożone, o dużej wartości usługi. Trzecia – w sytuacji, kiedy mamy już wyłonionych wykonawców, zaczynamy obserwować dosyć duże oszczędności w jednych obszarach i przekroczenia w drugich – w zależności od tematu. Jak mówimy o gospodarce wodnej, to zaczynamy już widzieć oszczędności w realizacji projektów.

Te trzy elementy łącznie powodują, iż w stosunku do planów, które przyjmowaliśmy wcześniej w poprzednich latach, nie mamy takiego stanu zaawansowania tych projektów, jak było to założone.

Wobec tej sytuacji Minister Środowiska działa co najmniej dwutorowo. Z jednej strony realizuje specjalne działania przy pomocy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który jest instytucją wdrażającą dla projektów z działania 3.1, dotyczących projektów przeciwpowodziowych. Po raz pierwszy w Polsce mamy projekty realizowane na taką skalę, w związku z tym beneficjenci dostają specjalne wsparcie, aby mogli przejść przez te wszystkie procedury, które obowiązują. Z uwagi na ważność tych

projektów i ich skalę, Narodowy Fundusz ma specjalne zadania wobec beneficjentów – tak, aby ten proces usprawnić.

Doświadczenia też pokazują, że w sytuacji, kiedy beneficjenci wyłonią już wykonawców, te prace zaczną nabierać większej dynamiki, co również będziemy widzieli w stopniu wykorzystaniu środków na realizację tych projektów.

Odnosząc się do kolejnych pytań. Jeżeli chodzi o podjęte działania, które miałyby wyeliminować zagrożenie utraty środków – odnoszę się tu do pytania sformułowanego przez panią poseł Paluch – Minister Środowiska absolutnie priorytetowo traktuje wykorzystanie wszystkich środków finansowych, które zostały nam postawione do dyspozycji, w ramach polityki spójności. Stąd podejmuje szereg różnych działań, w stosunku do beneficjentów, aby rozstrzygnąć, przeprowadzić postępowania i realizować te projekty. Oczywiście są one złożone i my na bieżąco monitorujemy zagrożenia, które pojawiają się na etapie realizacji tych projektów. I dzisiaj właściwie to możemy robić – wspierać beneficjentów. I to robimy. Tak, aby minimalizować to ryzyko.

Według harmonogramów, które dzisiaj są znane Ministerstwu Środowiska, Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jeden projekt - z projektów, które są na liście - „wychodzi” poza perspektywę roku 2015. I to jest właśnie projekt dotyczący Raciborza. O czym za chwilę będziemy mówić bardziej szczegółowo, bo były również takie pytania. To jest projekt, który dzisiaj - przy przyjętym harmonogramie realizacji do końca roku 2017 - nie będzie mógł być finansowany z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Oczywiście, ze względu na wagę tego programu, Minister Środowiska zabiega o pozyskanie środków z innych źródeł - tak, aby ten projekt był realizowany ze środków Banku Światowego i Europejskiego Banku Rady Europy.

Odnosząc się do pytania dotyczącego rezerwy celowej – jak rozumiem 59. Pytanie zadał pan poseł Bąk. Chciałam powiedzieć tak. Rzeczywiście 2011 r. był pierwszym rokiem funkcjonowania rezerwy celowej, czyli sytuacji, w której środki z Narodowego Funduszu są przelewane na konto Ministerstwa Środowiska i stamtąd pozyskiwane przez beneficjentów. Jest oczywiście prawdą, że ten nowy system, który po raz pierwszy był wprowadzony w 2011 r., nie ruszył bezpośrednio z dniem 1 stycznia. Rozporządzenie, które regulowało ten proces, weszło w życie dopiero w listopadzie 2010 r., w związku z tym rzeczywiście jest tak, że rok 2011 był rokiem przejściowym.

Chcę powiedzieć – bazując na doświadczeniach z pierwszego półrocza 2012 r. – że decyzje w spawie finansowania z rezerwy 59, którą zasilają środki z Narodowego Funduszu, były już podejmowane w styczniu tego roku. To jest pierwsza rezerwa, którą mamy do dyspozycji, gdzie decyzje zapadały już na podstawie prowizorium budżetu. Tak, że mam nadzieję, jestem przekonana – bo Minister Środowiska zmieniał też różne procedury we współpracy z Narodowym Funduszem – że aplikowanie o środki z tej rezerwy było sprawne i nie zagrażało realizacji zadań, które mają być finansowane z tego źródła.

Chciałabym również odnieść się do kwestii realizacji projektów, czy też niezadowalającego wykonania – w opinii pana posła Szyszko. Otóż byłabym szczęśliwa, gdyby projekty były realizowane zgodnie z pierwotnymi harmonogramami. Realizujemy projekty przeciwpowodziowe o łącznej wartości prawie 6.000.000 tys. zł, proszę państwa. To są ogromne środki. Dofinansowujemy to kwotą prawie 2.350.000 tys. zł. To są ogromne środki finansowe i ogromne przedsięwzięcia. Z doświadczeń, które mamy w innych obszarach, można wnioskować, iż stan zakontraktowania i wyłonienia wykonawców, to najtrudniejszy etap – przy którym właśnie jesteśmy. Patrząc na stan realizacji projektów, które mamy w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, my widzimy postęp w kontraktacji, a tym samym w wypłacaniu środków finansowych w ramach tego projektu, co oznacza, że kolejne sprawozdania, które będziemy państwu przedstawić, będą miały znacząco lepszy wynik.

Chcę tylko podkreślić, że to jest skala projektów, które dotychczas w Polsce nigdy nie były realizowane. Stąd wiele złożonych problemów. Tym bardziej, że to nie są tylko projekty o charakterze przeciwpowodziowym. Czasami one mają elementy zupełnie inne – tak, żeby potem mogły służyć funkcji przeciwpowodziowej.

Odnosząc się do pytania pana posła, dotyczącego bardzo szczegółowych projektów związanych z obwałowaniem prawostronnym Odry – z przykrością stwierdzam, że w tym momencie nie jestem w stanie udzielić odpowiedzi, ale takową udzielę w formie pisemnej, ponieważ akurat nie mam wiedzy na temat tych projektów. W związku z tym przekażę odpowiedź na ręce pana przewodniczącego niezwłocznie po naszym spotkaniu.

Teraz chciałabym poprosić przedstawiciela KZGW o odniesienie się do pytań, które dotyczą projektów przeciwpowodziowych – chodzi o Racibórz. Potem zaś proszę, aby Narodowy Fundusz odniósł się do Świnnej Poręby. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę przedstawić się.

Dyrektor Departamentu Inwestycji i Nadzoru w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej Teresa Zań:

Teresa Zań – Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, dyrektor Departamentu Inwestycji i Nadzoru.

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo.

Może zacznę od pytań związanych z inwestycjami związanymi ze zbiornikiem Racibórz. Było pytanie, dlaczego nie została wykonana inwestycja w ubiegłym roku. Jednym z istotnych powodów było to, że inwestycja ta była poddawana ocenie oddziaływania na środowisko. Była decyzja środowiskowa, od które odwołał się WWF i w wyniku tego odwołania, decyzją Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 30 czerwca, nałożono obowiązek ponownej oceny tejże inwestycji, co wymagało dodatkowego raportu. Ten raport miał za zadanie ująć bardziej szczegółowo działania kompensacyjne, związane z obszarami Natura 2000 oraz inwentaryzację ptaków i nietoperzy. Raport uzupełniający został wykonany w grudniu 2011 r. Tak więc, już to limitowało, że nie mogliśmy wystąpić o dalsze decyzje, które umożliwiłyby rozpoczęcie budowy.

Następną decyzją warunkującą rozpoczęcie budowy jest decyzja o realizacji inwestycji. Wniosek złożony został 30 marca 2012 r. – oczywiście poprzedzony był uzyskaniem wszelkich niezbędnych załączników wymaganych prawem. Poddany został weryfikacji i w wyniku tej weryfikacji zidentyfikowana została konieczność jego uzupełnienia. Wniosek jest w końcowej fazie uzupełniania. Nie jest wykluczone, że jeszcze w czerwcu wniosek zostanie złożony. Tak więc, jeśli pomyślnie będzie przebiegać cała procedura administracyjna, to w ciągu 90 dni od momentu jego złożenia powinniśmy otrzymać pozwolenie na realizację inwestycji związanej ze zbiornikiem Racibórz.

Jednocześnie, proszę państwa, chcę powiedzieć, iż to jest podstawowy dokument, który będzie umożliwiał realizację tejże inwestycji. Chcę też powiedzieć, iż w chwili obecnej mamy ponad 92% pozyskanych gruntów, a więc ta sprawa jest już jakby rozwiązana. Trwa procedura prekwalifikacyjna wykonawców. Wszystkie przetargi odbywają się zgodne z procedurami Banku Światowego, co jest jakby dodatkowym wydłużeniem wielu procedur.

Tutaj pani minister wspomniała o przewidywanym terminie zakończenia budowy tego zbiornika - to jest rok 2017. Budowę zbiornika zamierzamy rozpocząć w 2013 r. Przewiduje się, że procedury związane z wyborem wykonawcy przeciągną się przez rok 2013.

Następne pytanie odnosiło się do pozostałych kluczowych inwestycji z Programu dla Odry 2006. Tutaj taką kluczową inwestycją jest właśnie zbiornik Racibórz. Drugą inwestycją, która wpisuje się jako kluczowa, jest Wrocławski Węzeł Wody. Tutaj sytuacja przedstawia się dużo lepiej. Zawarta została umowa na finansowanie projektu. W bieżącym roku planuje się zakontraktowanie robót budowlanych. Trwają przetargi dotyczące wyłonienia wykonawców. Jeśli chodzi o to zadanie, to w tym roku powinno być rozpoczęte. Tak więc, jak gdyby wyjdziemy z tego trudnego okresu przygotowywania, z trudnego okresu procedur administracyjnych, które – jak identyfikujemy – są właściwie pierwszą przeszkodą w tym, że ten proces przygotowania trwa tak długo.

Było pytanie dotyczące projektu finansowanego z Zachodniopomorskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Jest to mały projekt związany z zakupem specjalistycznych jednostek pływających oraz specjalistycznego wyposażenia na potrzeby RZGW Szczecin. Na przykładzie tego właśnie projektu można prześledzić, jak trudno jest wybrać wykonawcę. Cztery razy był ogłaszany przetarg. Proszę państwa, w branży gospodarki wodnej spotykamy się z problemami związanymi z brakiem wykonawców. Tak było właśnie w tym przypadku, że albo nikt się nie zgłaszał, albo oferty, które zostały zgłoszone, znacznie przewyższały wartość projektu, więc też nie mogliśmy się na to zgodzić. Ostatecznie przetargi zostały zakończone. Wykonawca został wybrany, ale nie udało się nam utrzymać zaplanowanej kwoty i kwota projektu wzrosła o 3000 tys. zł. Wartość projektu została zaakceptowana przez RPO Województwa Zachodniopomorskiego i w tej chwili trwają procedury związane z uzyskaniem potwierdzenia finansowania na to zadanie.

Świnna Poręba. Proszę państwa, mam tutaj raport z realizacji Świnnej Poręby. Tak, przyznaję, długo to trwa i rozumiem tutaj państwa oczekiwania i obawy. Natomiast przygotowaliśmy informację z realizacji budowy programu zbiornika wodnego Świnna Poręba i stan zaawansowania pod względem rzeczowym na koniec 2011 r. wynosi 92% - jeżeli chodzi o zadanie pierwsze. A zadanie pierwsze to zbiornik. Jeżeli chodzi o zadanie drugie, które obejmuje przebudowę dróg krajowych i dróg lokalnych, to wynosi: w stosunku do dróg krajowych – 92%, w stosunku do dróg lokalnych – 78,5%. Zadanie czwarte zostało już zakończone – bodajże w 2007 r., nie pamiętam dokładnie.

Natomiast zadanie trzecie – przełożenie linii kolejowej – jest zadaniem najtrudniejszym. Jest to związane z tym, że RZGW nie może być inwestorem na inwestycjach kolejowych. Procedura pozyskania lokalizacji dla inwestycji kolejowej trwała bardzo długo. I to był zasadniczy powód, że nie rozpoczęliśmy budowy tej linii kolejowej w ubiegłym roku. To jest też powodem, że tak odwleka się w czasie budowa zbiornika Świnna Poręba. Tutaj nałożyły się też problemy, związane z reorganizacją PKP, które były jeszcze wcześniej. I to jest pokłosie tego, że tak długo to wszystko trwa.

Następna sprawa – skutki powodzi. Proszę państwa, po powodzi w 2010 r. RZGW zidentyfikowały szkody w swoim majątku. Te szkody zostały oszacowane na wartość około 1.400.000 tys. zł. To są ogromne pieniądze. Oczywiście są to szkody o różnym stopniu pilności. Już w 2010 r. przystąpiliśmy do usuwania szkód najpilniejszych. Wydaliśmy wtedy ponad 94.000 tys. zł. Korzystaliśmy tu z rezerwy celowej i z Narodowego Funduszu – głównie. W 2011 r. tylko na bezpośrednie prace związane z usuwaniem skutków powodzi na rzekach i potokach, na urządzeniach wodnych, wydane zostało 148.500 tys. zł. Tutaj, oprócz rezerwy celowej i Narodowego Funduszu, doszedł jeszcze Fundusz Solidarności. Łącznie w latach 2010-2011 na usunięcie szkód wydaliśmy prawie 243.000 tys. zł. Podkreślam – z tych prawie 1.400.000 tys. zł.

Na 2012 r. mamy zabezpieczone środki w wysokości prawie 210.000 tys. zł. Natomiast na 2013 r. do chwili obecnej mamy zabezpieczone środki w wysokości prawie 19.000 tys. zł. Łącznie daje to sumę około 470.000 tys. zł, którymi dysponujemy na usuwanie skutków powodzi. Tak więc brakuje nam blisko 890.000 tys. zł na usunięcie skutków powodzi z 2010 r.

Tutaj chciałam powiedzieć, że stopień wykorzystania tych środków jest bardzo wysoki, sięga 99%. Dodam, że tu procedury są na tyle elastyczne, że możemy bardzo szybko przesuwać dostępne środki – w przypadku załóżmy oszczędności przetargowych – na te zadania, które możemy jeszcze finansować i które w danym roku RZGW mogą wykonać. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy pani prezes jeszcze coś doda od siebie?

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pytałam jeszcze o Włocławek i nie dostałam odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu w KZGW Teresa Zań:

Pani poseł, tutaj rozumiemy pani obawy. My również bacznie patrzymy na Włocławek, który jest takim naszym „oczkiem w głowie”.

Jeżeli chodzi o Włocławek, to w tej chwili trwają prace związane z pozyskaniem decyzji o pozwoleniu na realizację inwestycji. Dla niektórych obiektów zostały one już pozyskane, dla pozostałych trwają prace związane pozyskaniem decyzji środowiskowych. Tutaj postęp w tej materii jest duży. Wniosek o dofinansowanie jest w tej chwili w ocenie. Jest w trakcie oceny merytorycznej drugiego stopnia. Spodziewamy się, że ta ocena zostanie zakończona niebawem i zostanie podpisana umowa o dofinansowanie. Decyzje o pozwoleniu na realizację inwestycji pozwalają nam na przygotowanie się do przetargów. Przygotowujemy się do przetargów, jeśli chodzi o Włocławek, wychodzimy w tego bardzo trudnego okresu przygotowawczego i mam nadzieję, że prace budowlane zostaną wkrótce rozpoczęte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy pani prezes zechce coś dodać?

Wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani minister.

Jedno zdanie. Do Komisji sejmowej wkrótce przyjdzie – zgodnie z ustawą – druk nr 475, szczegółowo opisujący realizację budowy zbiornika Świnna Poręba, więc od pana przewodniczącego zależy czy mam coś szerzej na ten temat mówić, czy w tej chwili wystarczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeśli będzie niedługo…

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

31 maja został przesłany przez Ministra Środowiska, zgodnie z ustawą.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Mam pytanie uzupełniające. Bo, oczywiście, jeśli informacja o Świnnej Porębie do nas trafi, to możemy na chwilę się powstrzymać od zgłębiania tematu. Natomiast mam pytanie uzupełniające, w związku z odpowiedzią pani minister. Otóż usłyszeliśmy, że zbiornik we Włocławku nie będzie w zasadzie realizowany w znacznej mierze w POIiŚ, bo się już nie zmieści w horyzoncie czasowym. I – jeśli dobrze zrozumiałam panią minister – była tu mowa o szukaniu innych źródeł finansowania, a nie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Ja tak zrozumiałam wypowiedź pani minister i prosiłabym o uściślenie tej informacji, bo przecież był to projekt o dużej wartości – około 500.000 tys. zł. Stąd pytanie – w takim razie, na co zostaną wykorzystane te pieniądze z POIiŚ? Proszę o doprecyzowanie tej informacji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Jeszcze raz powtórzę. Powiedziałam, że nie widzimy na tym etapie, przy przyjętym harmonogramie realizacji projektu Racibórz - a nie Włocławek – aby był finansowany z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Ten projekt, podobnie jak projekt Wrocławskiego Węzła Wodnego, jest realizowany przy montażu nie tylko programów z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na dzień dzisiejszy, ale również środków Banku Światowego i Europejskiego Banku Rady Europy. Z uwagi na fakt, że Komitet Sterujący Programu dla Odry 2006 przyjął harmonogram dla Raciborza wykraczający poza rok 2015, Minister Środowiska nie może finansować tego projektu z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W związku z tym chcemy dokonać zmiany montażu finansowego pomiędzy Raciborzem a Wrocławskim Węzłem Wodnym w ten sposób, że środki z Wrocławskiego Węzła Wodnego, które są dedykowane z Banku Światowego, zostaną przesunięte na Racibórz, a środki z Raciborza, które pochodzą dzisiaj w Programu Operacyjnego Infrastruktura

i Środowisko, na Wrocławski Węzeł Wodny. Co oznacza, że montaże finansowe tych projektów, co do wielkości, są takie same, a zmieniamy tylko źródła, ponieważ wydatki ponoszone po 2015 r. w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko byłyby niekwalifikowane i byłoby ryzyko utraty tych środków – a nawet pewność utraty tych środków. Dlatego zmieniamy montaże finansowe pomiędzy środkami z banków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Czyli nie tracimy tych środków, tylko zmieniamy projekty i proporcje udziału źródeł, które mamy do dyspozycji tak, aby wykorzystać wszystkie środki finansowe i zrealizować projekty. Czy teraz jest to jasne?

Poseł Anna Paluch (PiS):

Teraz jest to jasne. Natomiast mam wątpliwości – i takie wyraziłam w swoim zasadniczym pytaniu – odnośnie Włocławka. To jest projekt, który był szacowany na około 500.000 tys. zł, czyli jest to projekt o dużej wartości. Padła tutaj informacja odnośnie stanu zaawansowania i tego, że nareszcie jest szansa na to, że projekt zacznie być realizowany. Powiem jednak szczerze, że - nawet przy pobieżnej znajomości zasad - wiadomo, iż projekt nie zmieści się w tym horyzoncie czasowym, jaki się wiąże z Programem Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko. Jak, w takim razie, pani minister planuje wybrnąć z tego problemu?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę – pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Dziękuję bardzo. Projekt Włocławka w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko ma wartość 161.000 tys. zł z dotacją 90.000 tys. zł. Jest to też jeden z trudniejszych projektów realizowanych w ramach programu, więc jest na ścieżce szczególnego monitorowania i opieki nad beneficjentem - jak powiedziała pani dyrektor z KZGW. Jesteśmy na poziomie mniej więcej 87% pozyskania wszystkich decyzji, które są potrzebne do rozpoczęcia tej inwestycji. Co oczywiście stwarza ciągle ryzyko nie zakończenia jej w terminie i wydatkowania środków finansowych. My to monitorujemy. Nie możemy bowiem dopuścić do sytuacji, w której na końcu zostaniemy z utraconymi środkami. Dlatego ministerstwo i Narodowy Fundusz monitorują bardzo skrupulatnie te projekty. Monitoring jest comiesięczny, a wsparcie dla beneficjentów właściwie jest na bieżąco, m.in. Włocławka.

Tak więc, mam świadomość trudności realizacji tego projektu i innych, o których dzisiaj rozmawialiśmy. Stąd podejmujemy szczególne działania i monitorujemy. W sytuacji, kiedy będzie takie ryzyko, to my oczywiście przygotowujemy się też do tego, aby środki, które mogłyby zostać utracone, były przeznaczone na inne projekty. Mówię o tym dlatego, że my, tak naprawdę, dopiero w poszczególnych etapach realizacji projektu wiemy czy projekt będzie zrealizowany w terminie, czy nie. Tak wiele czynników ma wpływ na realizację tych inwestycji, że dzisiaj takiej pewności nie mamy. My widzimy harmonogramy, my przyglądamy się realności tych harmonogramów, szacujemy to z beneficjentami - tak, aby zmniejszyć ryzyko niewydatkowania tych środków. Tak więc, jest to dodatkowa praca, który my wykonujemy, aby zminimalizować ryzyko sytuacji, w której Polska mogłaby utracić środki finansowe z tego programu operacyjnego.

Ja rozumiem państwa czujność i wrażliwość na te projekty. One rzeczywiście są trudne, złożone. My wiemy o tym, dlatego pomagamy beneficjentom, jak tylko to jest możliwe. Oczywiście wiele zależy od nich. Bardzo wiele od wykonawców. Również od pogody i od decyzji administracyjnych, które muszą być wykonywane. Tak więc, dochowujemy tutaj pełnej staranności przy współpracy z beneficjentami. Tak, aby te projekty były zrealizowane – co jest oczywiście głównym priorytetem ministra, z uwagi na znaczenie tych projektów dla naszego kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

O głos prosi pan prof. Szyszko – bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pytanie do pani minister. Pogoda króluje – można powiedzieć, że klasyk wraca. Nie wiem dlaczego pani minister powiedziała, że nie chce mnie rozczarować. Ja muszę powiedzieć, że rozczarowany jestem. Natomiast myślę, że pani minister może nie chce mnie rozczarować w rozczarowaniach, ale to już zupełnie inna sprawa.

Pani minister, powiedziała pani, że nabiera to wszystko rozpędu. Muszę powiedzieć, że ja to już słyszałem pięć lat temu - wtedy, kiedy oddaliśmy władzę. I chyba jeszcze pracuje, jako sekretarz stanu, ten, który to mówił. Jest też chyba twórca tego budżetu – bo przygotowywał go jeszcze poprzedni rząd. Dziwię się, że pana ministra tu nie ma, bo chyba z panem ministrem moglibyśmy podyskutować, a nie z panią.

Natomiast …

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo przepraszam, panie pośle, to pani minister jest przedstawicielem rządu – zgodnie z wszelkimi procedurami. I to jest tak, jakby był tu pan minister, więc proszę nie mieć pretensji do pani minister, że …

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Wręcz odwrotnie, panie przewodniczący, rozumiem koalicję. Wręcz nie mam żadnej pretensji do pani. Ja mam pretensję do tego, kto układał ten budżet. I ten budżet był układany najpierw w układzie przedwyborczym – i wtedy bardzo ostro go krytykowaliśmy, bo był zupełnie nierealny. Później był skorygowany „powyborczo" i powyborczo nie jest zrealizowany w niczym. Chyba w dwóch wydatkach – wydatki osobowe w 100% i wyjazdy zagraniczne chyba w 250%. Reszta jest poniżej.

Mówię więc – ja nie mam pretensji do pani. Ja mam pretensje do kontynuatorów tego, co kontynuujemy przez pięć lat i przez pięć lat się „rozpędzamy". A budżet jest totalną porażką. Pani minister, niech mi pani wierzy – żeby taki budżet przedstawił rząd, który odszedł, to państwo wyobrażacie sobie, co by się działo tutaj?

Ja sobie zdaję sprawę z trudności. Ale z drugiej strony skoro układ jest funduszowy w 40-50%, to znaczy, że nie przygotowywał tego profesjonalista. Czy przez cztery czy pięć lat nie było wiadomo, że będą kłopoty? I czy przez cztery czy pięć lat nie można było przygotować prawa? Przygotować można było, tylko się nie przygotowało tego prawa. A nawet, jak było przygotowane, to poprzedni rząd mówił, że nie było tego prawa – mimo, że go zlikwidował. Po trzech latach się okazało, gdy zaczął odkrywać, że są nieprzygotowane sprawy proceduralne. Ktoś jednak ten budżet napisał. Ktoś go zatwierdził, a budżet jest niewykonany. I tylko o tym mówię. Nie mam pretensji do pani minister. Miałem pytanie do NIK-u, ale myślę, że NIK mi na nie odpowie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Innych pytań nie ma. Pan poseł koreferent złożył wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu w tej części. Wprawdzie nie było innych wniosków w tej sprawie, ale przystąpimy do głosowania.

Kto jest za tym, by pozytywnie zaopiniować wykonanie budżetu państwa w 2011 r. w części 22 – Gospodarka wodna? (10) Kto jest przeciw? (7) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w 2011 r. w części 22 – Gospodarka wodna.

Przechodzimy do następnego punktu. Część budżetowa 41 – Środowisko. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Część 41, wykonanie budżetu w 2011 r. Zadania Ministra Środowiska w tej części realizowało 55 jednostek budżetowych. Likwidacja, którą przechodziliśmy, objęła 24 gospodarstwa pomocnicze, z tego 23 przy parkach narodowych i 1 utworzone przy regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Ich zadania oraz pracowników przyjęły jednostki macierzyste.

Jeśli chodzi o dochody w części 41 – zostały zaplanowane w wysokości 604.464 tys. zł. Dochody zostały zrealizowane poniżej planowanych o 12%, ale były ponad siedmiokrotnie wyższe od dochodów zrealizowanych w 2010 r. Przyczyną mniejszego niż planowane wykonania dochodów w 2011 r. była zmiana przepisów ustawy o ochronie środowiska, zgodnie z którą dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, realizowanych przez państwowe jednostki budżetowe, począwszy od 2011 r. odbywa się za pomocą rezerwy, o którą pan poseł był uprzejmy pytać. Ona jest zasilana z wpłat Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W strukturze zrealizowanych w 2011 r. dochodów w części 41 – Środowisko największy udział miały: gospodarka komunalna i ochrona środowiska – prawie 70%, działalność usługowa, która stanowiła 16% dochodów, ogrody botaniczne i zoologiczne – 12% wszystkich pozyskanych dochodów, leśnictwo – 3% dochodów uzyskanych w tej części budżetowej.

Odnosząc się do kwestii wydatków – w części 41 zostały zaplanowane w wysokości 3.333.41 tys. zł, z czego z budżetu państwa – 480.000 tys. zł, z budżetu środków europejskich – ponad 2.853.000 tys. zł.

W trakcie roku budżetowego plan budżetu państwa i budżetu środków europejskich ulegał zmianie. Został zwiększony i ostatecznie wyniósł 3.529.848 tys. zł. Wykonanie wydatków w 2011 r. wynosiło 3.119.125 tys. zł, co stanowiło 88% planu po zmianach, czyli planu zwiększonego. W tym budżet państwa zrealizowany został na poziomie 90%, w wysokości 595.408 tys. zł, natomiast budżet środków europejskich – na poziomie 88%, w wysokości ponad 2.500.000 tys. zł.

Według następujących grup ekonomicznych wydatki w tej części budżetowej przedstawiały się następująco: wydatki bieżące – realizacja na poziomie 98%, wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 73% wykonania planu po zmianach, dotacje celowe - 98% planu po zmianach.

Środki z dotacji celowych były przeznaczane dla Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, gminy miejskiej Bolesławiec oraz miasta i gminy Niepołomice. Są to środki z rezerwy celowej, w ramach której jest pokrywana tzw. korekta systemowa ze starej perspektywy finansowej. Czyli to, co Komisja nam potrąciła, jest pokrywane z budżetu państwa właśnie poprzez dotacje celowe. Pokrywane są również działania realizowane przez GOPR i TOPR oraz fundacje i stowarzyszenia.

Jeżeli chodzi o wykonanie wydatków majątkowych, to poziom ich wykonania wyniósł 96% planu po zmianach i 1% świadczenia na rzecz osób fizycznych zrealizowany w 99%.

Odnosząc się do wydatków w ramach budżetu środków europejskich – w części 41 wydatkowano, jak wspomniałam, ponad 2.500.000 tys. zł, co stanowi 88% planu. W ramach tych środków były dokonywane płatności przez instytucje wdrażające na rzecz beneficjentów, którzy realizują projekty w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w części 41 – Środowisko. I to jest 2.466.000 tys. zł, czyli 88% planu, który został przyjęty.

Dokonywano również płatności realizowanych przez resortowe jednostki budżetowe, które są beneficjentami innych programów operacyjnych: Kapitał Ludzki i Innowacyjna Gospodarka, jak również Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

Proszę państwa, jak widać, zasadniczy wpływ na niepełne wydatkowanie zarówno w części 22, ale również w części 41, miało niezgodne z naszymi planami wydatkowanie na finansowanie i współfinansowanie projektów. Pozostałe wydatki są realizowane na poziomie 98-100%. Tyle tytułem wstępu. Oczywiście jesteśmy otwarci na udzielanie odpowiedzi na pytania z państwa strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani minister. Posłem koreferentem jest pani wiceprzewodnicząca – Ewa Wolak. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Ewa Wolak (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo. Ja tylko przypomnę, że w trakcie roku budżetowego były też zmiany w prawie. Zmieniała się ustawa o finansach publicznych, zmieniała się ustawa – Prawo ochrony środowiska i stąd też, jak myślę, niedostateczne nasze zadowolenie z wydatkowania tych środków.

Ja może tylko uzupełnię wypowiedź pani minister i zadam pytania, bo nie chcę powtarzać informacji. Otóż trzeba powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli zaopiniowała wykonanie budżetu pozytywnie z zastrzeżeniami. Stwierdzone zostały nieprawidłowości polegające na nieujęciu przez Ministerstwo Środowiska w księgach rachunkowych zobowiązań z tytułu składek do organizacji międzynarodowych oraz na zaciągnięciu przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska zobowiązania niezgodnie z wymogami.

Trzeba przyznać, że w dziale „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska" plan wydatków zrealizowano w 84,6%. Znaczną pozycję wśród tych wydatków – 39% - stanowiła dotacja celowa dla Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. O niepełnej realizacji wydatków zadecydował brak wykorzystania części środków na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. I tu będziemy prosili o wyjaśnienie. Prosilibyśmy też o wyjaśnienia dotyczące realizacji wydatków w działach „Oświata i wychowanie" oraz „Edukacyjna opieka wychowawcza".

Chciałabym też dowiedzieć się, jaka jest przyczyna wzrostu wynagrodzeń w regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska w ustawie budżetowej na 2011 r., w stosunku do ustawy budżetowej na 2010 r.

Czy RDOŚ w Lublinie wykonała zalecenia pokontrolne NIK, gdzie stwierdzono, iż nie było bieżącego zatwierdzania dokumentów księgowych w systemie finansowo-księgowym, a sprawozdania były sporządzane na podstawie niezatwierdzonych zapisów księgowych? Proszę, aby pani minister była łaskawa powiedzieć, w jaki sposób zostały te zalecenia pokontrolne zrealizowane.

Dlaczego terminy wypłat odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione są tak długie i czasami trwa to nawet kilka miesięcy?

Kolejne pytanie. Dlaczego wykonanie budżetu w zakresie budżetu środków europejskich wynosiło tylko 85% pierwotnego planu? Czy to wynika z opieszałości przekazywania środków, czy może beneficjenci nie otrzymują wszystkich należnych środków? Pani minister już wcześniej mówiła o tym problemie, ale prosilibyśmy o wyjaśnienie w odniesieniu do części 41- Środowisko.

Czy z punktu widzenia Ministerstwa Środowiska środki przeznaczane z budżetu państwa na współfinansowanie projektów państwowych jednostek budżetowych są wystarczające? Myślę, że ta kwestia jest ważna, w kontekście Sprawozdania.

Z czego wynika, iż plan w zakresie środków norweskich – chodzi o starą perspektywę – został zrealizowany na poziomie zaledwie 60%?

Dlaczego dochody osiągnięte z tytułu opłat rejestrowych i rocznych dla wprowadzających sprzęt elektryczny i elektroniczny są znacząco wyższe, w stosunku do planu na 2010 r. ?

Wrócę też do planu po zmianach dotyczącego Głównego Inspektora Środowiska. Dlaczego jest tak wysoki, w stosunku do ustawy budżetowej? Dlaczego te środki nie zostały zaplanowane w ustawie i na co zostały wydatkowane?

I ostatnie pytanie. Czy środki przeznaczone na finansowanie realizowanych przez parki narodowe zadań przejętych po zlikwidowanych gospodarstwach pomocniczych oraz na wynagrodzenia dla byłych pracowników gospodarstw pomocniczych były wystarczające? I to tyle, szanowni państwo, pani minister.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

A konkluzja?

Poseł Ewa Wolak (PO):

Moja konkluzja jest taka, żebyśmy pozytywnie zaopiniowali wykonanie budżetu w części 41 – Środowisko – może z uwagami, które dotyczyłyby zobowiązania ministerstwa do współpracy z innymi ministerstwami, aby przyspieszyć np.

otrzymywanie decyzji administracyjnych czy eliminowanie barier, które uniemożliwiają terminowe wydatkowanie środków budżetowych. To jednak chciałabym ewentualnie zaproponować po wysłuchaniu odpowiedzi na zadane pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze inne pytania? Nie słyszę. Bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi. Oczywiście proszę się posiłkować osobami, które są kompetentne w danej materii. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Wysoka Komisjo dziękuję za pytania.

Odniosę się do kilku kwestii. Czy wykonanie budżetu środków europejskich na poziomie 88% skutkowało opóźnieniami w wypłatach wobec beneficjentów i jakie były powody?

Powody w tej części są bardzo zbliżone, jeśli nie analogiczne, jak w części 22 w realizacji. Chcę też jednocześnie podkreślić, że jeśli beneficjenci przedkładają wszystkie dokumenty, które muszą towarzyszyć wnioskom o płatność, to nie ma opóźnień płatności dla beneficjentów. To dla nas jest bardzo ważne, żeby beneficjenci bez zbędnej zwłoki, właściwie niezwłocznie po tym, jak dokumenty przejdą wszystkie odpowiednie weryfikacje, otrzymywali te środki.

Jeżeli chodzi o kwestie otrzymania czy zapewnienia wystarczających środków na współfinansowanie projektów państwowych jednostek budżetowych i pytanie, czy są one wystarczające. Otóż niejednokrotnie wiemy, że nie są wystarczające. Jednostki, zgodnie z planami realizacji swoich przedsięwzięć, swoich projektów, występują o zapewnienie środków. Na etapie prac budżetowych, niestety, limity, które otrzymujemy, są mniejsze. W związku z tym te jednostki są zobowiązane do korzystania z dostępnych rezerw celowych na zapewnienie współfinansowania realizacji swoich przedsięwzięć.

I pytanie dotyczące środków norweskich, czyli Norweskiego Mechanizmu Finansowego ze starej perspektywy, którą właściwie domykamy w ciągu ostatnich tygodni, gdzie była realizacja na poziomie 60%.

Chcę państwu powiedzieć, że stara perspektywa norweska miała swoją alokację na poziomie 112.000 tys. euro. Do 31 maja - ponieważ my ciągle zamykamy i rozliczamy ostatnich 8 projektów, których realizacja zakończyła się na koniec kwietnia tego roku – wypłaciliśmy 96%. Te zmiany i niski procent wydatkowania wynikał – i tu będzie „dziwna” informacja – z przyspieszenia realizacji projektów beneficjentów. Stąd wydawaliśmy środki w 2010 r. Jednak budżet planowaliśmy w 2010 r. dużo wcześniej, więc mieliśmy tą alokację przyznaną. Natomiast pozostałe środki wydajemy jeszcze w 2012 r. – zgodnie ze zgodą darczyńców, aby 8 projektów było realizowanych do końca kwietnia tego roku. Ostatnie płatności będą oczywiście wypłacone w tym roku. Mam nadzieję, że wykorzystamy 100% alokacji - w tej chwili jest 96%. Tak więc, to są ostatnie wnioski o płatność, które teraz są weryfikowane.

Odnosząc się do pytana dotyczącego zapewnienia środków na wynagrodzenia dla pracowników byłych gospodarstw pomocniczych – w budżecie były one w wysokości zabezpieczającej pokrycie tych wynagrodzeń, w specjalnie utworzonej rezerwie celowej. Tyle z mojej strony.

Teraz poproszę pana dyrektora Tomasza Kielara o odniesienie się do kwestii związanej z regionalnymi dyrekcjami ochrony środowiska.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Tomasz Kielar:

Tomasz Kielar – dyrektor Biura, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Były pytania dotyczące kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli. Otóż taka kontrola odbyła się w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie. NIK wystosowała trzy wnioski. Pierwszy dotyczył zatwierdzania na bieżąco dokumentów księgowych w systemie finansowo-księgowym. Tutaj wprowadzono praktykę zatwierdzania dokumentów na bieżąco. Od marca tego roku księgowanie

wyciągów bankowych wraz z księgowaniem we właściwe paragrafy zatwierdzane jest automatycznie, czyli trwale zapisywane w systemie. Natomiast po zatwierdzeniu rozksięgowania wyciągu nie ma możliwości edycji dokumentu i dokonywania w nim zmian.

Jeśli chodzi o wniosek drugi, czyli sporządzanie sprawozdań budżetowych na podstawie zatwierdzonych dokumentów księgowych, to w sytuacji, kiedy te dokumenty są trwale zapisywane, nie ma już z tym problemu. Tu również od marca ta praktyka automatycznego księgowania wyciągów następuje.

Był jeszcze wniosek trzeci – wzmocnienie funkcjonowania kontroli zarządczej w jednostce. Tutaj rozpoczęto, dzięki ustaleniom i wynikom kontroli NIK, działania i utworzono rejestr ryzyk na 2012 r. Uwzględniono w nim ryzyka finansowe, czyli niedotrzymywanie terminów lub błędy w dokumentach finansowych, i przyjęto środki zaradcze. Te środki zaradcze to doprecyzowanie podziału kluczowych obowiązków i sporządzenie harmonogramu terminowych zadań.

Ponadto dokonano aktualizacji obowiązujących przepisów wewnętrznych, dotyczących zasad i trybu prowadzenia kontroli oraz zasad polityki rachunkowości i procedur o kontroli biegłych dowodów finansowo-księgowych.

W chwili obecnej trwa również wdrażanie systemu finansowo-księgowego, który ułatwi obsługę klientów, rejestrację spraw, bieżącą kontrolę stanu spraw i analizę terminowości i efektywności pracy na poszczególnych stanowiskach. Informacja z regionalnej dyrekcji została przekazana do Najwyższej Izby Kontroli.

Jeśli chodzi o kolejne pytania, to były to pytania o budżet.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Jeżeli mogę prosić pana przewodniczącego – mamy jeszcze pytania skierowane do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, więc poproszę pana inspektora, jeśli pan przewodniczący pozwoli…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

…a potem chciałabym jeszcze oddać głos głównej księgowej Ministerstwa Środowiska, żeby udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące dochodów w dziale „Edukacyjna opieka wychowawcza".

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dobrze. Bardzo proszę, pan inspektor.

Zastępca głównego inspektora ochrony środowiska Roman Jaworski:

Roman Jaworski – zastępca głównego inspektora ochrony środowiska.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Dochody Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska znacznie przekroczyły planowane dochody w ustawie budżetowej. Składało się na to, wiele czynników. Po pierwsze – znacznie podwyższona ilość wpłat z tytułu opłat przez zakłady przetwarzania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Okazało się, że w ubiegłym roku zwiększono import i produkcję sprzętu elektrycznego. W związku z powyższym – wzrosły wpływy w opłat. Tego nie mogliśmy przewidzieć i na zaplanowane 3500 tys. zł z tytułu opłat wpłynęło 4900 tys. zł. Stąd ten dość istotny wzrost dochodów.

Drugim elementem, który wpłynął na wzrost dochodów – i to aż o 9000 tys. zł – jest sprawa likwidacji konta pomocniczego prowadzonego w Narodowym Banku Polskim z tytułu opłat związanych właśnie ze zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym, które to opłaty były wykorzystywane na finansowanie zadań związanych z prowadzeniem całej procedury zbierania i ściągania opłat. Otóż, w związku z wejściem w życie ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych z dniem 30 czerwca ubiegłego roku musieliśmy zlikwidować to konto pomocnicze. Stąd te dochody dużo, dużo większe, bo była to kwota 9000 tys. zł

Mieliśmy jeszcze niewielkie dochody, bo rzędu niecałych 200 tys. zł, z kar umownych uzyskanych od wykonawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Dziękuję bardzo. Kto następny, pani minister?

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:
Oddaję głos głównej księgowej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Bardzo proszę.

Główna księgowa w MŚ Joanna Urbaniak:
Dzień dobry państwu. Joanna Urbaniak – główna księgowa resortu środowiska.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie i posłanki. Chciałbym odnieść się do pytania dotyczącego niskiego wykonania dochodów planowanych w dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza. Tutaj rzeczywiście zaplanowane dochody w 2011 r. wyniosły 1450 tys. zł, natomiast wykonanie wynosiło tylko 48 tys. zł, tj. 3% zaplanowanych środków. Związane to było z tym, że zlikwidowane rachunki dochodów własnych spowodowały, iż środki gromadzone na nich dotychczas musiały być zaplanowane w ustawie budżetowej jako dochody budżetowe właśnie tych jednostek.

Z uwagi na powyższe, szkoły leśne, prowadzone przez Ministra Środowiska, również zaplanowały w ramach dochodów budżetowych środki, które pochodziły z opłat za wyżywienie i zakwaterowanie uczniów szkół leśnych, opłaty za wydanie świadectw, duplikatów świadectw itp. Wszystkie tego typu koszty zostały ujęte w ustawie budżetowej, jako dochód. Jednak w 2011 r. ustawa o finansach publicznych została zmieniona i wprowadzono możliwość gromadzenia przez państwowe jednostki budżetowe prowadzące działalność oświatową, dla których organem prowadzącym są organy administracji państwowej, pozostawienia tego rodzaju środków na wydzielonych rachunkach pomocniczych. Tak więc, środki te mogły być wydatkowane właśnie na koszty związane z wyżywieniem uczniów szkół leśnych ze względu na zakwaterowanie ich w internacie. Dlatego też te dochody nie zostały zrealizowane, a były gromadzone na tych specjalnie wydzielonych rachunkach pomocniczych – właśnie dzięki zmianie ustawy o finansach publicznych. Ze względu na to, że stało się to w trakcie roku 2011, nie była możliwa zmiana kwoty zaplanowanej i niestety musieliśmy zrealizować te dochody w kwocie niższej od planowanej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
To były już wszystkie odpowiedzi na pytania, tak? Jeszcze tylko pan poseł Szyszko prosił o głos.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Naprawdę jestem pod wrażeniem profesjonalizmu pani minister i państwa udzielających odpowiedzi, ale to nie zmienia mojej opinii, że budżet jest po prostu niewykonalny, powiedzmy sobie szczerze, i będę głosował przeciwko, co jest oczywiste. Myślę też, że nawet mój serdeczny przyjaciel Kulesza również zagłosuje przeciwko, jako ten, który - powiedzmy sobie – pomylił się.

Natomiast myślę, że pani poseł sprawozdawca…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):
Panie przewodniczący, proszę nie agitować posła Kuleszy, bo jeszcze się pogubi.

Poseł Jan Szyszko (PiS):
Tak, tak. Wydaje mi się, że pani poseł sprawozdawca zadając pytania – pomijam ten milion złotych odnośnie edukacji, bo w skali budżetu państwa nie jest to wielka suma, jak przypuszczam – sądziła, iż uzyska odpowiedź, że to prawo, które było tu wymieniane, czyli nowelizacja prawa ochrony środowiska, ustawa o ocenach oddziaływania na środowisko i dostępie do informacji, zaowocowało tym, że te parki narodowe mają teraz tyle pieniędzy, że nie mogą tego „przerobić", prawda? Że RDOŚ miały tak ułatwioną pracę, iż wszystkie inwestycje „idą jak z płatka", prawda? I myślałem, że tutaj właśnie będzie pochwalenie tego poprzedniego układu, który przyjął tak wspaniałe zmiany legislacyjno-prawne. Niestety, tego się nie doczekałem. Myślę, że przyjdzie czas

na taką dyskusję, gdyż również RDOŚ trzeba będzie się zająć. Dlatego też myślę, że cały szereg niepowodzeń wynika tu również z układów środowiskowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Ja panu posłowi może odpowiem tak, że w drugim punkcie mamy rozpatrzyć sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli, więc będziemy rozmawiali z przedstawicielami NIK. Poza tym NIK prosi o tematy do kontroli na najbliższy okres, więc może te sprawy, o których pan mówił, zaproponujemy jako jeden z takich tematów, abyśmy mieli pełną wiedzę źródłową na temat funkcjonowania tych jednostek. Jest zgoda? To świetnie.

Był wniosek pani poseł o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w 2011 r. w części 41 - Środowisko, a zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w 2011 r. w części 41 - Środowisko.

Przechodzimy do części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Bardzo proszę pana prezesa o zabranie głosu.

Wiceprezes Państwowej Agencji Atomistyki Maciej Jurkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

W części budżetowej 68 - Państwowa Agencja Atomistyki w ustawie budżetowej na 2011 r. dochody budżetowe zostały zaplanowane w kwocie 496 tys. zł, głównie jako wpływy z opłat za egzamin niezbędny do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej. Drugim elementem, który wpłynął na te dochody w sposób znaczący, to były wpływy z tytułu rozliczenia zlikwidowanego w grudniu 2010 r. rachunku dochodów własnych.

Zrealizowane dochody budżetowe, to 524 tys. zł, co stanowiło 105,6% dochodów planowanych.

Odnosząc się do wydatków. Wydatki w ustawie budżetowej na 2011 r. dla Państwowej Agencji Atomistyki określono na kwotę 100.697 tys. zł.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam, panie prezesie. Bardzo proszę o ciszę, bo ta sala jest bardzo akustyczna i trudno się skupić panu prezesowi. Proszę bardzo.

Wiceprezes PAA Maciej Jurkowski:

W wyniku zmian, dokonanych decyzjami Ministra Finansów, planowane wydatki zostały zwiększone o kwotę ponad 60.000 tys. zł i wynosiły 161.055 tys. zł.

Zrealizowane wydatki budżetowe stanowiły 99,6% planu po zmianach, z czego ponad 88% poniesionych wydatków przeznaczone było na opłacenie składek członkowskich do organizacji międzynarodowych. W 2011 r. przekazano składki w należnej wysokości do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, CTBTO, CERN i ZIBJ – tzn. do wszystkich organizacji, do których składki opłacane są z budżetu Państwowej Agencji Atomistyki.

5,2% poniesionych wydatków przeznaczono na dotacje celowe, na dofinansowanie zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej.

W 2011 r. dofinansowano trzy zadania bieżące i jedno zadanie inwestycyjne w Instytucie Energii Atomowej w Świerku. Dofinansowano również cztery zadania bieżące i jedno zadanie inwestycyjne w Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej, a także cztery zadania w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych w Świerku oraz – za stosunkowo niewielką kwotę 70 tys. zł – jedno zadanie w Centrum Onkologii w Warszawie.

Zarówno w części zadań bieżących, jak i w części zadań inwestycyjnych dotacje celowe zostały zrealizowane w 100%.

6,3% środków – tzn. w kwocie ponad 10000 tys. zł – wykorzystano na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem Państwowej Agencji Atomistyki, w tym 6400 tys. zł na wynagrodzenia wraz z pochodnymi.

Przeciętne zatrudnienie w Państwowej Agencji Atomistyki w 2011 r. wyniosło 90 etatów, a przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto ogółem wynosiło 5170 zł i było niższe o blisko 3% od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w 2010 r.

W kosztach funkcjonowania Państwowej Agencji Atomistyki 10% środków – tj. 1000 tys. zł - wykorzystano na funkcjonowanie zadań służby awaryjnej punktu kontaktowego, działającego w międzynarodowym systemie powiadamiania o awariach jądrowych, oraz prowadzenie monitoringu radiacyjnego w kraju. Niewielką stosunkowo kwotę wydano na ważne świadczenia, a mianowicie na wypłatę świadczeń dla byłych pracowników Zakładów Produkcji Rud Uranu w Kowarach oraz na wypłaty jednorazowych odszkodowań dla żołnierzy zasadniczej służby wojskowej przymusowo zatrudnionych w tych zakładach.

W tym miejscu zakończę to sprawozdanie. Jestem otwarty na pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Koreferat do tej części budżetowej przygotował pan wiceprzewodniczący naszej Komisji – pan poseł Mariusz Orion Jędrysek. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie prezesie, pani minister.

W zasadzie trudno się specjalnie odnosić w szczegółach do tego budżetu, bo są to bardzo specyficzne zadania Państwowej Agencji Atomistyki. Jedynym wnioskiem – w zasadzie takim pokontrolnym - dowodzącym ogromnej wnikliwości Najwyższej Izby Kontroli, było to, że nie ma żadnych zastrzeżeń, a główny wniosek dotyczył tego, żeby wypracować pewien mechanizm wyrejestrowania radioodbiorników – chodzi o opłaty – i telewizorów.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pewnie czterech.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

No, trudno powiedzieć ile, ale wnikliwość jest tu ogromna.

Natomiast ja zapoznałem się z raportem pana prezesa i mam nieco uwag i pytań. Otóż chciałbym wiedzieć, jak wygląda faktyczna opłata z tytułu członkostwa w dwóch organizacjach – chodzi o Dubną i CERN. Były zaległości i te zaległości w przypadku CERN prawdopodobne nie poskutkowały żadnymi zwiększonymi opłatami, natomiast w przypadku Dubnej mam wrażenie, że ta opłata bardzo mocno wzrosła.

I teraz jest pytanie takie: czy miało to związek jakikolwiek ze zmianą naszego przedstawiciela w Dubnej. Nie wiem kto jest teraz, ale był pan prof. Ziemowit Popowicz.

Druga rzecz. Chciałbym, aby było wyjaśnione, skąd się wziął dochód na poziomie 115%.

Trzecia rzecz. Chcę pochwalić zatrudnienie dziewięciu nowych osób na nowych etatach. Jest to ważne – zważywszy na deklaracje premiera Tuska, że będzie w Polsce rozbudowana energetyka jądrowa. Otóż, jeśliby traktować poważnie zapewnienia premiera o rozbudowie energetyki jądrowej, to Państwowa Agencja Atomistyki musiałby być bardzo mocno rozbudowana. Dziewięć etatów to wprawdzie mało, ale dobre i tyle. Przede wszystkim jednak chodziłoby, aby rozpoczęto poważne działania. Tu potrzebne byłyby setki milionów złotych, rozbudowa reaktora atomowego – pewnie na poziomie miliarda złotych – polskiej technologii i polskich kadr. Tego nie widać w budżecie w żadnym wypadku i to jest taka poważna uwaga. Chciałbym, aby pan się odniósł do tego.

Podobnie nie widać w budżecie niczego, co byłoby związane - chodzi o bezpieczeństwo państwa – ze składowiskiem odpadów w Różanie. To jest w zasadzie tymczasowe składowisko. Bodajże w 2006 r. zostały wytypowane 4 miejsca na magazynowanie odpadów nuklearnych. Tu w budżecie nie widać żadnych działań w tym kierunku. To nie jest dobrze. Dodam, że i w budżecie na 2012 r.

Następna rzecz. Jest powiedziane, że były drobne wymiany sprzętu, m.in. dziewięć zestawów komputerowych. Otóż, jeśli 9 osób zostało zatrudnionych - a przypuszczam, że te osoby muszą mieć dostęp do stanowiska komputerowego – to znaczy, iż to nie była wymiana, a zakup sprzętu komputerowego. A jeśli już, skoro jest 100 czy 200 osób zatrudnionych, więc jest pewnie około 90 stanowisk komputerowych, to oznacza, że przeciętnie ten sprzęt miałby 10 lat. To też nie jest dobrze, A takie wnioski wyciągam z tego budżetu.

Inne uwagi dotyczą przygotowań do naszego przewodnictwa w Unii Europejskiej. Otóż chcę powiedzieć, że planowane wynagrodzenia osobowe członków KSC wynosiły 100%, podróże służbowe zagraniczne 238% - tak wynika z tabel – natomiast zakup materiałów, usług obejmujących też tłumaczenia, szkolenia członków korpusu – na poziomie 0%.

W związku z tym pytanie – jaki jest efekt tych nadplanowych wyjazdów, skoro tych innych elementów, jak widać, nie zrealizowano?

No i dział „Obrona narodowa” – 4 tys. zł. Na zwiększenie bezpieczeństwa, także zagrożenie antyterrorystyczne, potencjalny przemyt - to chyba jest dużo za mało w warunkach wzrastającego napięcia?

Prosiłbym o ustosunkowanie się do tych uwag. Generalnie nie mam zastrzeżeń, oprócz tych, o których wspomniałem, więc będę rekomendował przyjęcie wykonania budżetu. Niemniej jednak najpierw chciałbym usłyszeć wyjaśnienia pana prezesa w tymże zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana prezesa o wyjaśnienia. Przypominam tylko, że mówimy tu o wykonaniu budżetu za rok ubiegły, natomiast elektrowni atomowej jeszcze nie mamy, w związku z tym nie mamy czego oceniać. Bardzo proszę, panie prezesie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Panie przewodniczący, jeśli mogę od razu *ad vocem*. Nie można mówić o energetyce atomowej nie przygotowując najważniejszego organu państwa w tym zakresie. To po prostu musi być w budżecie, a nie ma. Stąd moje pytanie jest uzasadnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes PAA Maciej Jurkowski:

Dziękuję bardzo za zadane pytania. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bliżej mikrofon, panie prezesie, bo ta sala jest dosyć trudna do dyskusji. Bardzo proszę.

Wiceprezes PAA Maciej Jurkowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Dziękuję bardzo za zadane pytania.

Nie będę odpowiadał w kolejności zadanych pytań. Najpierw chciałbym się odnieść do sprawy składowiska w Różanie. Otóż Państwowa Agencja Atomistyki nie jest w tej chwili odpowiedzialna za plany rozwoju tego składowiska i pełni tylko rolę państwowego dozoru bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej, jak również bezpieczeństwa składowania odpadów. Natomiast jeśli chodzi o inwestycje w tym zakresie, o jest to w gestii Ministerstwa Gospodarki. Zresztą plany przygotowania tego składowiska do zamknięcia i budowy nowego składowiska znalazły się w polskim programie energetyki jądrowej. Stanowią jego część i mają być realizowane. I według ocen Państwowej Agencji Atomistyki mają szansę na zrealizowanie – sądząc z harmonogramów, jakie przedstawiono. Tak więc to jest odpowiedź na pytane dotyczące składowiska w Różanie.

Jeśli chodzi o ostatnie pytanie – dlaczego w 80% wykonano zadania związane ze szkoleniem obronnym, to tam była taka kwestia, iż na to szkolenie przeznaczona

była kwota 5 tys. zł. Zadanie wykonaliśmy w 80% i wydaliśmy 4 tys. zł, bo taką kwotą zamknęło się to szkolenie.

Jeśli chodzi o przekroczenie dochodów w tej części, która dotyczyła opłat za egzamin niezbędny do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienie na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej, to po prostu więcej osób zgłosiło się na egzamin. Wpłynęły opłaty od 115 osób więcej niż przyjęto na etapie planowania. Ta liczba fluktuuje oczywiście z roku na rok i trudno przewidzieć dokładnie, jak duża liczba osób będzie chciała przystąpić do egzaminów.

Teraz, jeśli chodzi o opłaty do CERN i Dubnej – bo było też takie pytanie. W ubiegłym roku, czyli 2011, zostały zlikwidowane wszelkie zaległości w tych opłatach. Natomiast jeśli chodzi o zmianę na stanowisku pełnomocnego przedstawiciela, to ta zmiana nie wpłynęła na wysokość tych opłat.

Był również komentarz na temat dziewięciu nowych etatów w agencji. Rozumiem, że to zostało przyjęte przez pana posła recenzenta przychylnie, że w ogóle zwiększamy zatrudnienie. Oczywiście jest plan tego zatrudnienia w ciągu najbliższych trzech lat. Ta ilość osób przyjętych do Agencji ma osiągnąć łącznie liczbę 24 etatów. W tym roku zamierzamy przyjąć następnych 15 osób. Tak więc idzie to w takim kierunku, jaki pan poseł sprawozdawca był łaskaw wskazać nam, jako prawidłowy.

Jeśli chodzi o zakupy komputerowe i obsługę prezydencji, to poproszę o zabranie głosu przez panią dyrektor Łopacką.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Budżetowego PAA Bożena Łopacka:

Bożena Łopacka – dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Budżetowego.

Panie pośle, dziewięć zestawów komputerowych jest wymienionych tylko przy omawianiu wydatków majątkowych. Jeśli kupujemy coś powyżej 3500 zł, to jest to pokrywane ze środków na wydatki majątkowe. Natomiast zestawów komputerowych kupiliśmy oczywiście zdecydowanie więcej. Te zestawy są trochę „z wyższej półki" i one głównie trafiły do pracowników bezpieczeństwa jądrowego, którzy „obrabiają" specjalistyczne bazy. Natomiast pozostali pracownicy, zatrudniani nowi ludzie są wyposażani w sprzęt, który jest kupowany z tzw. wydatków bieżących. Te dziewięć zestawów nie jest za małą ilością. To jest tyle, ile trzeba było kupić za ponad 3500 zł, przy wartości jednostkowej.

Jeśli chodzi o wydatki związane z przewodnictwem w Unii Europejskiej, to rzeczywiście procenty może nie wyglądają najlepiej. Natomiast w 2010 r. w ramach tego programu wieloletniego mieliśmy finansowane wydatki tylko przez jeden kwartał. W związku z tym porównanie rocznych wydatków działa potem na naszą niekorzyść.

Wynagrodzenia zostały sfinansowane z 100%, gdyż była to kwota symboliczna – 18 tys. zł - i była przyznana w ramach specjalnego funduszu motywacyjno-lojalnościo wego, który był przeznaczony na zwiększone obowiązki pracowników, którzy w ramach etatów zajmowali się zadaniami związanymi z Unią Europejską.

Natomiast jeśli chodzi o podróże służbowe – te 238% - to w 2010 r. były wydatki ujmowane za jeden kwartał, a w 2011 r. za cały rok. Tak więc, gdybyśmy przeliczyli na cały rok te wydatki, to byłyby na bardzo podobnym poziomie.

Była uwaga, że nie wykorzystano środków na tłumaczenia. Z tego, co przekazywali koledzy, którzy wyjeżdżali, wynika, iż nie było takiej potrzeby. Po prostu wszystkie akty były tłumaczone bez ponoszenia przez nas kosztów.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Jędrysek, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Zanim będziemy głosować, to prosiłbym o zastanowienie się i refleksję. Otóż w dziale „Obrona narodowa" przeznaczono 5 tys. zł, a to jest jedyna jednostka, jedyny organ państwa, który w tym wypadku ma nadzór czy kontrolę nad bezpieczeństwem

radiologicznym w Polsce. Powtarzam – zaplanowano 5 tys. zł, wydano 4 tys. zł. To, czy wydano 5 tys. zł, czy 4 tys. zł – nie ma najmniejszego znaczenia. Natomiast sama kwota 5 tys. zł jest bardzo zastanawiająca i powinniśmy o tym pomyśleć przy nowym budżecie. Takiej sytuacji po prostu być nie może, żeby ten najważniejszy organ państwa, jeśli chodzi o bezpieczeństwo radiologiczne, był bez środków na obronę. To jest po prostu niemożliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy pan prezes zechce to wytłumaczyć? Bo z mojej wiedzy wynika, że „Obrona narodowa" niczego tu nie broni i ma zupełnie inne cele. Czy będzie taka informacja? Proszę bardzo.

Wiceprezes PAA Maciej Jurkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Te środki, tak nieduże, na szkolenie obronne, były przeznaczone na szkolenie typu ogólnego. Natomiast sprawy związane z obronnością, związane z zabezpieczeniem przed nieproliferacją broni jądrowej itd., są ujęte gdzie indziej w budżecie Agencji – w naszych zadaniach kontrolnych. Akurat to szkolenie dotyczyło spraw ogólnych i w poprzednich latach te kwoty były podobne – też były niewielkie. To są takie ogólne szkolenia obronne, według limitu przeznaczanego przez MON na te cele. One nie obejmują innych działań, które również mają znaczenie obronne, a które właśnie dotyczą nieproliferacji broni jądrowej. Tak więc, tak to można wyjaśnić.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Pozwolę sobie pozostać przy tych zastrzeżeniach. Ja nie mówię, że jest wina prezesa Agencji – raczej tego przygotowania budżetu. Otóż, jeśli odjąć składki na CERN i Dubną, to budżet Państwowej Agencji Atomistyki liczy się na poziomie kilku milionów. To nadal jest po prostu bardzo mało i nie można na tym budować bezpieczeństwa. No, nie da się nawet dyskutować na ten temat. To jest fakt. I tutaj nie mam zastrzeżeń do prezesa, tylko do przygotowania budżetu. To tylko tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Był wniosek pana posła o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa za 2011 r. w części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Chwileczkę, jest głosowanie. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w 2011 r. w części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki.

Bardzo proszę – pan poseł.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pan poseł Kulesza nie zgłaszał się, ale zadał pytanie. W związku z tym muszę mu odpowiedzieć. Głosowałem „za" dlatego, że jest totalna ruina polskiej myśli w zakresie fizyki jądrowej. I to powiedział pan minister Jędrysek. Mamy ogromne zasługi w tym zakresie, natomiast przygotowujemy się tylko i wyłącznie do przyjęcia obcych technologii. Z tego trzeba sobie zdawać sprawę – nie przywiązujemy żadnej wagi do polskich osiągnięć w zakresie fizyki jądrowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękujemy za to oświadczenie. Natomiast zgodnie z porządkiem obrad przechodzimy do części 83 – Rezerwy celowe. Przypominam, że mamy tu „Program dla Odry 2006" i „Zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i rezerwatach…" oraz „Dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej". Głos tu ma przedstawiciel Ministerstwa Finansów i pan wojewoda. Nie wiem w jakiej kolejności? Pan wojewoda - bardzo proszę.

Wojewoda dolnośląski, pełnomocnik rządu ds. Programu dla Odry 2006 Aleksander Marek Skorupa:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

W ustawie budżetowej na rok 2011 w części 83 – Rezerwy celowe, w poz. 18 ustalona została wysokość środków budżetowych przeznaczonych na Program dla Odry 2006 na kwotę około 75.000 tys. zł. Środki te zostały rozdysponowane w pełnej wysokości na 9 dysponentów, za pośrednictwem których realizowane są zadania tego Programu. Na koniec 2011 r. środki finansowe zostały wykorzystane w kwocie około 73.000 tys. zł, co stanowiło 97% zaplanowanej kwoty do wydatkowania.

Przechodząc do poszczególnych części budżetowych, w części 22 – Gospodarka wodna dysponentem był Minister Środowiska, który realizuje zadania Programu dla Odry 2006 poprzez podległe mu jednostki, czyli regionalne zarządy gospodarki wodnej: w Gliwicach, Wrocławiu, Poznaniu i Szczecinie. Kwota przeznaczona na realizację zadań w tej części na rok 2011wynosiła około 31.000 tys. zł, a została zrealizowana w wysokości około 29.000 tys. zł, tj. 94%. Kwota w wysokości około 1900 tys. zł nie została wykorzystana z powodu niższych cen osiągniętych w przetargach w zadaniach realizowanych przez RZGW Gliwice i Szczecin oraz częściowe unieważnienie postępowania przetargowego przez RZGW Poznań.

W części 41, której dysponentem jest również Minister Środowiska zadania realizowane na rzecz Programu są wykonywane przez regionalną dyrekcję Lasów Państwowych. W 2011 r. planowano niewielką kwotę 315 tys. zł, która została przyznana na rzecz dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie, Katowicach i Poznaniu. Jednostki te wykorzystały jedynie 137 tys. zł, w związku z tym kwota niewydatkowana to 178 tys. zł. Wynikało to z przedłużających się procedur i postępowania dotyczącego uzgodnień i pozwoleń budowanych.

Jeśli chodzi o drugą, znaczącą część tej rezerwy, część 85 – Budżety wojewodów, to przypomnę, że mamy tu ośmiu dysponentów. Są to województwa: śląskie, opolskie, dolnośląskie, lubuskie, zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie, wielkopolskie i łódzkie. Ogólnie wartość budżetu wojewodów na zadania Programu dla Odry 2006 na rok 2011 została zapisana w wysokości 43.800 tys. zł, z czego wydatkowano praktycznie 99,9%.

Wojewoda dolnośląski, który realizuje, podobnie jak inni, te zadania poprzez tzw. regionalne zarządy melioracji i urządzeń wodnych, wydał praktycznie w pełnej wysokości środki na poziomie 7600 tys. zł. Wojewoda dolnośląski, z racji bycia pełnomocnikiem, miał również zadania zapisane w swoim budżecie na poziomie 250 tys. zł i zostało to wykorzystane w całości. Były to środki przeznaczone na dokumentację związaną z aktualizacją Programu dla Odry 2006, która została przedłożona Radzie Ministrów, oraz system informatyczny do wspomagania planowania, rozliczania Programu dla Odry 2006.

Jeśli chodzi o wojewodę kujawsko-pomorskiego – wydał 3000 tys. zł na budowle regulacyjne i też praktycznie w całości. Wojewoda lubuski – 7300 tys. zł na budowle przeciwpowodziowe oraz odbudowę i modernizację wałów przeciwpowodziowych. Została tu niewielka kwota 1500 zł. Wojewoda łódzki na budowle przeciwpowodziowe – głównie jest to zbiornik Smardzew, gm. Sieradz i Wróblew – 1200 tys. zł. Wojewoda opolski – 4500 tys. zł – były to głównie komponenty związane z odbudową i modernizacją wałów przeciwpowodziowych, środki wydano w całości. Wojewoda śląski – 7300 tys. zł - głównie na komponenty budowli przeciwpowodziowych, tu została niewielka kwota około 50 tys. zł.

Jeśli chodzi o wojewodę wielkopolskiego - 5100 tys. zł – w pełni zrealizowane zadania na budowle przeciwpowodziowe. I wojewoda zachodniopomorski – środki na poziomie 7500 tys. zł również wykorzystane w prawie pełnej wysokości na odbudowę i modernizację wałów przeciwpowodziowych.

Podsumowując – efekty rzeczowe Programu za rok 2011, który jest dziewiątym rokiem realizacji tego programu, przedstawiają się następująco: wykonano 3 zbiorniki retencyjne, wykonano 18 zbiorników małej retencji w lasach, przeprowadzono remont i modernizację 2 jazów i 2 zbiorników wodnych, przebudowano około 30 km obwałowań, wykonano prace udrożnieniowe i regulacyjne na około 12,9 km rzek i potoków. Jednocześnie, na powierzchni 1600 ha lasów przebudowano drzewostan, w tym około 100 ha zalesiono. To byłoby na tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan wojewoda już „z rozpędu" omówił też część 85 – Budżety wojewodów. Czy pan dyrektor Atłas z Ministerstwa Finansów chciałby coś dodać? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów Dariusz Atłas:

W sprawie rezerw celowych, tak? Poz. 32 i 59.

Rezerwa w poz. 32 służyła na zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych i w rezerwatach przyrody. Była przygotowana w kwocie 10.000 tys. zł, w rozbiciu: 8000 tys. zł na zwrot utraconych przez gminy dochodów z tytułu zwolnienia z podatku od nieruchomości, 2000 tys. zł na zwrot utraconych przez gminy dochodów z tytułu zwolnienia z podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości przedsiębiorców o statusie centrum badawczo-rozwojowego.

Dziesięciomilionowa rezerwa została uruchomiona w wysokości 7759 tys. zł, czyli 77,6% planu. Wynikało to ściśle z wniosków, jakie wpłynęły. A mianowicie, wnioski złożone przez wojewodów, na które zostały przekazane środki do ich części budżetowej, opiewały na kwotę 6919 tys. zł – z tej puli 8000 tys. zł. Z kolei, jeśli chodzi o przedsiębiorców, to było ich w skali kraju 20, którzy posiadali taki status, więc zgodnie z przepisami tylko tylu przedsiębiorcom przysługiwały te rekompensaty. W związku z tym, środki z 2000 tys. zł zostały uruchomione w wysokości 840 tys. zł.

Rezerwa 59 to tzw. rezerwa systemowa, związana z funkcjonowaniem dofinansowań z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, została zaplanowana w wysokości 485.390 tys. zł, zaś uruchomiona w wysokości 353.798 tys. zł, a więc w blisko 73% planu. Środki te zostały rozdysponowane do takich części budżetowych, jak: część 19 – Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe - 100 tys. zł, część 22 – Gospodarka wodna – blisko 185 tys. zł, część 31 – Praca – 622 tys. zł, część 37 – Sprawiedliwość – 270 tys. zł, część 41 – Środowisko – 89.500 tys. zł, część 42 – Sprawy wewnętrzne – prawie 10.500 tys. zł, część 60 – Wyższy urząd górniczy – 456 tys. z, część 85 – Budżety wojewodów – ponad 67.000 tys. zł. Pozostało w tej rezerwie 131.000 tys. zł. I jeśli chodzi o rezerwy, to wszystko.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Proponuję, abyśmy pozytywnie zaopiniowali wykonanie budżetu państwa w 2011 w części 83 – Rezerwy celowe, poz. 18, 32, 59.

Kto jest za przyjęciem tej propozycji? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w 2011 r. w części 83 – Rezerwy celowe, poz. 18, 32, 59.

Przechodzimy do części 85 – Budżety wojewodów, w zakresie działów: 020 – Leśnictwo, 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, 925 - Ogrody botaniczne i zoologiczne …itd. Bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MF Dariusz Atłas:

Skrótowo?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Tak, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MF Dariusz Atłas:

Budżety wojewodów. Dział 020 – Leśnictwo. Dochody w tym dziale nie były planowane. Jednakże w 2011 r. nastąpiło wykonanie w tym dziale, w wysokości 29 tys. zł. Były to środki pochodzące z opłat za bezprawny odstrzał zwierzyny leśnej, z realizacji przez starostów zadań z zakresu administracji rządowej określonych w ustawie o lasach oraz z pozostałych odsetek.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową działu 020 - Leśnictwo, to w ustawie budżetowej zostały zaplanowane środki w wysokości 240 tys. zł. W trakcie roku budżetowego środki te zostały zwiększone do kwoty 336 tys. zł, w wyniku rozwiązania rezerw celowych oraz rezerw utworzonych w budżetach wojewodów.

Zrealizowano wydatki w wysokości 226 tys. zł, tj. na poziomie 67,3% planu po zmianach. To niskie wykonanie w dziale 020 – Leśnictwo wynika przede wszystkim z braku wniosków właścicieli gruntów o środki na sfinansowanie kosztów odnowienia powierzchni leśnych zniszczonych w wyniku klęsk żywiołowych oraz z braku ofert na wykonanie prac nasadzeniowych i odnowienie drzewostanu leśnego.

Przechodzę teraz do działu 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Dochody w tym dziale zostały zaplanowane w wysokości 11.590 tys. zł, zaś wykonane w wysokości 11.124 tys. zł, tj. blisko 96% planu. Dochody pochodziły głównie z usług, grzywien i kar, z tytułu sprzedaży składników majątkowych, ze zwrotu dotacji wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem, z najmu i dzierżawy składników majątkowych.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową działu 900, to została ona zaplanowana w budżetach wojewodów w wysokości 131.067 tys. zł. W trakcie roku budżetowego wydatki te zostały zwiększone do kwoty 191.997 tys. zł, a więc o blisko 61 tys. zł więcej. Pochodziło to głównie z rozwiązanych rezerw celowych oraz z rezerw utworzonych przez wojewodów.

Zatrudnienie i wynagrodzenia. W dziale 900 zaplanowano na wynagrodzenia środki w wysokości 93.645 tys. zł, z czego 78.838 tys. zł na wynagrodzenia osobowe członków korpusu służby cywilnej i 7500 tys. zł na wynagrodzenia osobowe osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń.

W trakcie wykonywania budżetu wojewodowie zmniejszyli łącznie kwoty wydatków o 1632 tys. zł. Tak więc plan wydatków na wynagrodzenia po zmianach wyniósł w sumie 92.066 tys. zł i został wykonany w wysokości 92.061 tys. zł.

I ostatni dział. Dział 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody. Dochody w ustawie budżetowej nie były planowane, natomiast zrealizowano je w wysokości 6 tys. zł. Pochodziły one z tytułu różnych dochodów w województwie dolnośląskim.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową, to w ustawie budżetowej na 2011 r. zaplanowano w tym dziale wydatki w kwocie 17.896 tys. zł, które w takcie roku budżetowego zostały zwiększone o 147 tys. zł – głównie w wyniku uruchomienia rezerwy celowej, bądź rezerw utworzonych przez wojewodów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Anna Paluch. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Mam jedno krótkie pytanie, odnośnie rezerwy, która zawiera środki na gospodarkę leśną prowadzoną przez starostów. Dlaczego tam jest takie niskie wykonanie? Pan dyrektor mówił, że pierwotna wysokość to było gdzieś 220 tys. zł, potem była ona powiększona i niewykorzystana w pełni.

Te dane trochę mnie dziwią, ponieważ wszyscy starostowie narzekają, że za te pieniądze, które dostają na gospodarkę leśną, nie są w stanie tego zadania prowadzić. Czy naprawdę nie było wniosków o wypłaty z tej rezerwy?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę – pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MF Dariusz Atłas:

Tak. Ja przytaczałem ten akapit. Eksponowałem kwestię niskiego wykonania w tym dziale. Mimo wysokiej kwoty 336 tys. zł, jaka była w planie, wykorzystano tylko 226 tys. zł. Podałem też informację, że nie było wniosków od właścicieli gruntów na odnowienie powierzchni leśnej zniszczonej w wyniku klęsk żywiołowych.

W materiałach, które wysłaliśmy do sekretariatu Komisji, jest tablica nr 2, gdzie jest pokazane, w których województwach w ogóle były planowane środki, bądź nie były planowane, jakie były zmiany na plus i jakie było wykonanie. I tak, jeśli spojrzymy do tabeli nr 2, to w tym dziale województwa: dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, lubelskie, lubuskie, łódzkie oraz zachodniopomorskie, a także podkarpackie – w ogóle nie planowały środków na ten cel. Czyli z góry zakładały, że takich wniosków nie ma.

Poseł Anna Paluch (PiS):

A Małopolska?

Dyrektor departamentu MF Dariusz Atłas:

Małopolska? Już mówię – w ustawie budżetowej miało 35 tys. zł, w planie po zmianach również 35 tys. zł, w wykonaniu 35 tys. zł, czyli 100%.

Województwa, które mają niskie wykonania, to: mazowieckie – w ustawie budżetowej miało 162 tys. zł, a wykonało 66 tys. zł, czyli 40%, świętokrzyskie – w ustawie budżetowej miało 29 tys. zł, a wykonało 19 tys. zł, czyli 65,5%.

Tak więc brak wniosków powodował, że nie nastąpiła realizacja wypłaty w tych podziałkach klasyfikacji budżetowej, pani poseł.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem wykonania budżetu państwa w 2011 w części 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów: 025, 900 i 925? (16). Kto jest przeciw? (0). Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w 2011 r. w części 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów 020, 900 i 925. Konsultacje odbyły się już po głosowaniu.

Przechodzimy do wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Bardzo proszę panią prezes o zreferowanie. Widzę, że jest przygotowane „kino", ale proszę, aby było to przekazane zwięźle.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Panie przewodniczący, Wysoka komisjo, pani minister, panie prezesie.

Postaram się króciuteńko przedstawić w prezentacji to, co państwo mają w obszernych materiałach. Na pierwszym slajdzie widać znaczący spadek wydatkowanych środków przez Narodowy Fundusz. Zarówno z własnych środków, którymi dysponujemy, jak i ze środków unijnych. Podstawowa przyczyna to koniec starej perspektywy. To, co było głównym wydatkiem w poprzednich dwóch latach – chodzi o wydatki ze starego Funduszu Spójności, czyli z perspektywy 2000-2006, i wysokie pożyczki na ich współfinansowanie - w 2011 r. już nie było. W związku z tym, jak państwo widzą, jest znaczący spadek środków, którymi Narodowy Fundusz uszczęśliwiał beneficjentów.

Na drugim slajdzie mają państwo bardziej szczegółowe rozpisanie, które to są środki ze starej perspektywy, a które środki z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, i które to są środki z Narodowego Funduszu bezpośrednio przydzielane.

W tabeli nr 1 w sprawozdaniu mają państwo przedstawiony plan 2011 r., wykonanie planu w 2011 r. i wykonanie z 2010 r. I tak, w zakresie dotacji z naszych środków i – niestety – z pożyczek jest to planowanie niższe, niż planowaliśmy. Wyższe są przychody, bo na poziomie 112%, natomiast realizacja ogólnie jest na poziomie 85%.

To, czym możemy się choć trochę pochwalić, to wyższe wykonanie w zakresie wydatkowania środków unijnych - jest to 112% przyjętej prognozy. Mają tu państwo pokazane w jakim zakresie Narodowy Fundusz przede wszystkim współfinansuje przedsięwzięcia, które pochodzą ze środków unijnych i są finansowane. Bo tylko 35% to są nasze zadania finansowane z naszych środków.

Tutaj, na tym slajdzie mają państwo „tort", który obrazuje, że priorytetowym kierunkiem w 2011 r. była jeszcze gospodarka wodno-ściekowa i gospodarka wodna. Natomiast w kolejnych latach będą państwo widzieli przesuwanie się tych zadań w ochronę klimatu, w gospodarkę odpadami.

Kolejny slajd ilustruje, w jakim województwie jakie środki zostały wydatkowane ze środków krajowych – to są te czerwone słupki, a jakie ze środków unijnych – to są granatowe słupki. Można tu zobaczyć, jak przez współpracę beneficjentów z Narodowym Funduszem wspierane są poszczególne regiony. Dla zobrazowania efektów ekologicznych co roku podajemy państwu wielkości zadeklarowanych efektów w umowach zawartych, a z drugiej strony jest to już zestawienie efektów ekologicznych w danym roku.

To, na co zwraca uwagę zarówno Najwyższa Izba Kontroli, jak i Biuro Analiz Sejmowych – chodzi o wysoki stan środków – przedstawia kolejny slajd. Na koniec

roku 2011 było ponad 4.200.000 tys. zł. Środki nieznaczone, to są te środki, które możemy przeznaczać na dowolny kierunek, czyli to są środki, które możemy dawać na gospodarkę wodno-ściekową, gospodarkę wodną. Te środki nie są przywiązane do dawnych subfunduszy, do zobowiązań wieloletnich. Zobowiązania wieloletnie, to poziom 3.300.000 tys. zł. Natomiast 458 tys. zł to środki pochodzące ze sprzedaży jednostek AAU, czyli te, które musimy wydać w ramach systemu zielonych inwestycji.

Aby państwu uświadomić – bo tego nie ma w Sprawozdaniu z działalności – umieściliśmy w Sprawozdaniu finansowym zobowiązania z zawartych umów – i tu na koniec roku jest 2.900.000 tys. zł – z podjętych decyzji – na poziomie 2.500.000 tys. zł. Czyli środków zakontraktowanych we współpracy z beneficjentami – na te 4.200.000 tys. wolnych środków – mamy ponad 5.500.000 tys. zł. Tak więc nie jest tak, że te pieniądze leżą na koncie i nie wiadomo co z nimi zrobić, tylko – jak widać to na slajdzie – te środki są już skierowane, w formie umów lub decyzji podjętych przez radę nadzorczą – do konkretnych beneficjentów.

Jeżeli nasze programy priorytetowe, które służą do efektywnego wydatkowania środków i ukierunkowania wydatkowania tych środków zgodnie z ustawą, zrealizują się, to nasza płynność finansowa będzie wyglądała tak, jak na tym slajdzie, czyli w 2015 r. skończymy na poziomie 7000 tys. zł. Są tu uwzględnione wszystkie przychody, wszystkie wydatki. Oczywiście jest to bardzo optymistyczny scenariusz, bo – jak widzimy choćby dzisiaj - każdy projekt inwestycyjny duży przy tych wszystkich problemach będzie miał przesunięcia. W związku z tym, mamy analizy, dotyczące poziomu dolnych środków, który będzie również bezpieczny pod kolejne perspektywy – bo nie możemy wydać pieniędzy do końca, aby w 2014 r., kiedy zacznie się nowa perspektywa, można było również ze środków Narodowego Funduszu finansować zadania, dla których decyzje Komisji będą później.

Tak więc, jeśli państwo będziecie zainteresowani, a pan przewodniczący pozwoli i pozwoli na to czas, to mamy też analizy, dotyczące tego, jak ta prognoza może wyglądać w zależności od poszczególnych scenariuszy.

Ponieważ co roku Najwyższa Izba Kontroli kontroluje naszą realizację planu finansowego, króciuteńko chciałabym odnieść do zaleceń NIK po kontroli planu finansowego w 2011 r., dodam, że taka informacja, co z tymi zaleceniami zrobiliśmy, na ręce pani dyrektor została przekazana.

Zalecenie NIK – „kontynuowanie działań celem zwiększenia wykorzystania środków zobowiązań wieloletnich".

To te kwoty niewiększe, które pokazywałam. W tej chwili pogram Inteligentne Sieci Energetyczne z budżetem 340.000 tys. zł został już przyjęty. Pracujemy nad kolejnymi programami, które by te zobowiązania wieloletnie, szczególnie w zakresie odnawialnych źródeł energii, efektywności energetycznej, konsumowały. Przygotowujemy program na 300.000 tys. zł dopłat do kredytów hipotecznych na budowę domów energooszczędnych i domów pasywnych. Planowany jest, wspólnie z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, program, który wspierałby polską myśl, technologie związane z ochroną środowiska, którego budżet wyniesie 400.000 tys. zł (200.000 tys. zł z NCBR i 200.000 tys. zł od nas). Mamy nadzieję, że w tym roku ten program się sfinalizuje. Planowany jest też, wspólnie z wojewódzkimi funduszami, Program Likwidacji Niskiej Emisji. Jest to również realizacja wprowadzonego, przez prawo ochrony środowiska, zobowiązania wynikającego z Dyrektywy CAFE. Tak więc chcemy to odpowiednio wspierać.

Oczywiście jest też „zapewnienie szerszego dostępu do dofinansowania". Nie chcę już tego szczegółowo omawiać, ale myślę, iż jest to jedno z najistotniejszych zaleceń Najwyższej Izby Kontroli.

Kolejne – „opracowanie instrukcji do końca czerwca". Ta instrukcja będzie w ramach wydatkowania POIiŚ.

Następne zalecenie – „rozważenie podjęcia działań mających na celu zwiększenie udziału finansowania w formie pożyczek". Otóż, jak państwo widzicie, w 2010 r. podpisano na ponad 500.000 tys. zł umów pożyczek, w 2011 r. na 1.600.000 tys. zł, a w 2012 planujemy na 3.000.000 tys. zł. Tak więc to zalecenie jest w trakcie realizacji

i mamy nadzieję, że Najwyższa Izba Kontroli, kontrolując nas za rok, będzie mogła potwierdzić, że to zalecenie zostało zrealizowane.

Chcemy również, we współpracy z Ministerstwem Środowiska – o tym mówiła pani minister – maksymalnie skracać dla państwowych jednostek budżetowych te okresy przekazywania środków. Natomiast zwracam uwagę, że rok 2011 był wyjątkowy, bo z jednej strony trzeba było – w związku z wejściem nowego rozwiązania od 1 stycznia 2011 r. zagwarantować środki, których wcześniej nie było w planie budżetowym dla tych jednostek w takiej formie, a z drugiej strony zbierać już wnioski na 2012 r. , aby w kwietniu 2011 r. można było plan finansowy przyjąć. Jednym z takich uproszczeń będzie jeden nabór wniosków już od tego roku. W następnych latach też planujemy, żeby tak było. Pracujemy również nad wyczyszczeniem naszego portfela akcji i udziałów – szczególnie tych, które mamy jako zapłatę za opłaty i kary, w formie udziałów. To były przepisy, które spowodowały, że fundusze w ogóle – bo nie tylko narodowy – stały się udziałowcem na 0,5%. Czyścimy również resztówki na 1%.

Jeżeli chodzi o uregulowanie w zasadach rachunkowości pewnych elementów, to w najbliższym czasie będzie to wszystko zrobione.

Kolejne zalecenie – „wyeliminowanie przypadków nieterminowej zapłaty", to oczywiście również będzie zrobione. Następne – „formalne uregulowanie funkcjonowania kontroli zarządczej NFOŚiGW"- tak, jak zobowiązaliśmy się, do końca czerwca będzie to uregulowane.

Jeżeli chodzi o „doprowadzenie do zintegrowanego systemu" – pracujemy nad tym. Dzisiaj rada nadzorca zapoznawała się z pewnymi elementami tego systemu. Na kolejne posiedzenie będzie przygotowana informacja, w jakich terminach te projekty, wynikające z aktualizacji koncepcji informatyzacji, będą wdrożone. Jednym z elementów tej informatyzacji jest właśnie system „e-geolog", gdzie przedsiębiorcy wpłacający opłaty eksploatacyjne będą mogli się posługiwać tylko formą elektroniczną.

Dodam, że na ręce pań z sekretariatu zostawiłam dla państwa broszury i informacje w jakiej formie Narodowy Fundusz powoli przekształca się w e-administrację.

I ostatnie zalecenie NIK – „kontynuowanie, we współpracy z Ministerstwem Środowiska, prac nad katalogiem mierników budżetu zadaniowego" – to również jest w realizacji, więc mam nadzieję, że za rok potwierdzi się, iż wszystkie te zalecenia zostaną zrealizowane. Dziękuję.

Jeżeli państwo są zainteresowani ciągiem dalszym, to mogę jeszcze dużo na ten temat powiedzieć. Mogę też pokazać obrazek, jak wyglądać będą te scenariusze w zależności od wydatkowania 20% dotacji mniej niż zakładamy, 20% pożyczek itd., itd. W najgorszym scenariuszu zostaniemy nie z 7000 tys. zł, tylko 1.500.000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pani prezes, o perspektywach będziemy rozmawiali przy planie budżetu. Natomiast teraz podsumowujemy budżet wykonany.

Bardzo proszę panią poseł Dorotę Niedzielę, która specjalnie skróciła o 3 dni pobyt w Rio de Janeiro, gdyż nie mgła sobie odmówić przyjemności, żeby przedstawić koreferat. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Pani prezes wytrąciła mi właściwie wszystkie argumenty, które miałam spisane.

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Po tak wyczerpującej prezentacji trudno coś tu powiedzieć. Natomiast chcę zwrócić uwagę, że sprawozdanie przedstawione Komisji ustala bardzo wysoki standard tego typu sprawozdań. Otrzymaliśmy materiały naprawdę dobrej jakości.

Analizując sprawozdanie Narodowego Funduszu, jak i wszystkie uwagi krytyczne ze strony NIK, dochodzimy to tego, co pani prezes już powiedziała, gdyż odniosła się do wszystkich zaleceń kontroli NIK-owskiej. Ja chciałabym zwrócić uwagę, że w tym dokumencie kontrolnym podniesiono, iż trzeba byłoby zainteresować zarówno Ministra Środowiska, jak i Ministra Rozwoju Regionalnego, takim ogólnym monitoringiem realizacji projektów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Tych dużych programów oraz zintegrowanego systemu informatycznego – o którym pani już

powiedziała, że już powstaje. Wydaje się, iż z naszej strony jest największy nacisk na to, by ta strona informacyjna i internetowa rejestracji wniosków i ogólnych zasad była jak najbardziej dostępna. I to jest taka główna sprawa.

Nie będziemy tu mówić o zbiorniku, bo wiemy, że te materiały otrzymamy również. Tak więc niewiele mi zostaje. Nie będę czytała tych pięciu zaleceń NIK, ponieważ pani się już do nich odniosła.

Istotnym staje się to – o czym też pani mówiła – by jak najwięcej uwagi poświęcić kwestii skrócenia okresu od podpisania umowy do przekazania środków państwowym jednostkom budżetowym. To chyba jest jedna z ważniejszych rzeczy.

Biorąc pod uwagę i analizę sprawozdania i uwagi pokontrolne, do realizacji których jesteście już państwo przygotowani, rekomenduję przyjęcie sprawozdania z wykonania planu finansowego NFOŚiGW w 2011 r.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Przechodzimy do pytań. Pani poseł Anna Paluch – bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. No, moja zacna przedmówczyni oczywiście ma swoje „obowiązki" klubowe, więc wywiązała się z nich świetnie zasypując panią prezes komplementami. Ja nie neguję, wręcz przeciwnie, doceniam rzetelność pani prezes w tym, jak stara się nas informować, i zdaję sobie sprawę, że nie wszystko od niej zależy, bo ma swój zakres obowiązków i kompetencji. Trudno jednak nie postawić kilku konkretnych pytań – co niniejszym uczynię.

Kwestia pierwsza, która mnie głęboko zdziwiła – żeby nie powiedzieć zbulwersowała – to kwestia braku jednolitych danych odnośnie liczby wniosków, kwot dofinansowania, liczby umów, wysokości spłat pożyczek. Wszystko to NIK wyłuszczył. Ja rozumiem, że Fundusz ma jakąś tam strukturę skomplikowaną, ale nie rozumiem, dlaczego w jednej instytucji nie może być jednej spójnej bazy informatycznej, która dotyczy: wniosków o dofinansowanie, umów, beneficjentów, zasad rozliczania pożyczek. To chyba rozumie się samo przez się, że ta baza powinna być. Powiedzenie „nie wie lewica co czyni prawica" nie powinno tu mieć zastosowania. Tak więc, jestem tym stanem rzeczy głęboko zdziwiona. Chciałabym usłyszeć od pani prezes, jakie były powody tego bałaganu – nazwijmy to krótko i treściwie.

Kwestia kolejna. Sama kiedyś, jako gminna radna, byłam przedstawicielem beneficjenta, i podstawowa rzecz to było rozliczenie efektów ekologicznych. Jak można zamknąć sprawę nie rozliczywszy efektów ekologicznych? To też jest dla mnie jedną wielką tajemnicą i powodem do zdziwienia.

Mam tu też pytanie dodatkowe. Oczywiście Fundusz operuje różnymi środkami, ale w tym i europejskimi. Ja rozumiem, że jesteście w stanie wiele spraw naprawić i nawet *ex post* coś wyciągnąć od beneficjentów, ale proszę jednoznacznie podać nam informację, czy te zaniechania, niedopatrzenia, czy skutki bałaganu i braku spójnej ewidencji wniosków, nie będą skutkowały utratą środków? Bo przecież Fundusz też musi się przed naszym „dobrodziejem" z Unii Europejskiej rozliczyć i jest - zgodnie z ustawą o zasadach prowadzenia polityki rozwoju – instytucją wdrażającą drugiego stopnia, która też ma system weryfikacji swoich działań.

Nie wiem czy pierwszego czy drugiego, ale Minister Środowiska jest główny, a Fundusz jest pomocniczy, prawda? Już zapomniałam trochę tego nazewnictwa z ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Krótko mówiąc – czy to przypadkiem nie będzie owocowało kłopotami?

Kolejna kwestia. Ja się nie mogę zgodzić na to, że Fundusz – przepraszam za kolokwializm – „robi" za bankiera. Pani prezes nam wyraźnie przedstawiła prognozę, jak niewiele środków będzie, bo wszystko rozdysponujecie. Ale te środki, które corocznie są na zamknięciu roku finansowego, rosną. Na koniec roku 2011 jest to prawie 4.300.000 tys. zł, a przecież zadaniem Funduszu jest dysponować tymi środkami i animować działania w kierunku działań inwestycyjnych różnych podmiotów, a nie gromadzić pieniądze i jak Ali-Baba, że tak powiem, na pieniądzach, na skarbach siedzieć.

Kwestia kolejna. Jakie są powody niezgodności projektów realizowanych w działaniu 3.1 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko z „dyrektywą wodną"? Czy to jest opóźnianie wdrożenia tej dyrektywy, czy to były jakieś inne powody? Bo przecież jeśli państwowa jednostka wdraża pieniądze na państwowe programy, to powinna to robić zgodnie z obowiązującym prawem. NIK „kawa na ławę" – przepraszam za kolokwializm – powiedział jasno, że projekty realizowane w ramach działania 3.1 POIiŚ są niezgodne z art. 4 ust. 7 Ramowej Dyrektywy Wodnej. Ja wiem, że było 40 dyrektyw, których rząd Donalda Tuska nie wdrożył w terminie – kilka z nich było w resorcie środowiska – ale proszę dokładnie to nam naświetlić, jakie w tym przypadku były powody i jakie będą skutki.

Trudno też nie zauważyć tego, że zmniejszył się udział finansowania pożyczkowego o ponad 30%, w stosunku do kwoty, która była rok wcześniej. NIK w ogóle stwierdził – ujmę to kolokwialnie - że na skutek tych skomplikowanych procedur Fundusz się po prostu „zatyka", ponieważ następuje wzrost zobowiązań wieloletnich. W 2011 r. nastąpił wzrost o 150%, czyli Fundusz jakby nie przerabia tych wszystkich rzeczy. Ja nie chcę tu być Kasandrą, ale ośmielam się zauważyć, że w 2012 r. i w 2013 r. nałożą się dwie transze - przynajmniej w odniesieniu do środków europejskich - ponieważ część środków jest wykorzystywana zgodnie z zasadą n+2, część zgodnie z zasadą n+3 i teraz zbliżamy się do tej kulminacji. Jeżeli przy takim obciążeniu tymi środkami jest problem z obsłużeniem tego, to co będzie za rok czy za rok kolejny?

Krótko mówiąc, na podstawie spraw, które zostały przez Najwyższą Izbę Kontroli podniesione, i na podstawie naszego bieżącego oglądu i tego, że już te 6 lat dyskutujemy na te tematy stałe, możemy pewne prawidłowości prześledzić. I, mówiąc krótko, mnie ten obraz, który mamy odmalowany w protokole Najwyższej Izby Kontroli, który jednak liczbowo jest poparty - już nie będę cytowała tych niskich wykonań, które mamy w tabelach – wcale optymistycznie nie nastraja. Bo przecież dyrektywy zostały wdrożone, są wymogi, kończą się okresy przejściowe. Przypomnę, że za 3,5 roku skończy się okres przejściowy na dyrektywę dotyczącą czystości wód. Zegar biegnie i wcale nie jest tak „różowo". Mnie ta sytuacja – powiem krótko – napawa niepokojem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Jędrysek – proszę bardzo.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Może pan prof. Szyszko najpierw, bo ja mam pytanie do pani minister, a pani minister wyszła.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo. Pan przewodniczący Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Szanowna pani prezes, ja w odróżnieniu od pani poseł koreferent, która skróciła pobyt w Rio de Janeiro, w ogóle tam nie poleciałem na wszelki wypadek. Mimo, że pani marszałek zaszczyciła mnie i pozwoliła kupić bilet business class, wybrałem panią prezes i Narodowy Fundusz.

Szanowna pani prezes, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z przyjemnością wysłuchaliśmy pani wypowiedzi. Ja jestem wielkim fanem Narodowego Funduszu…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o tonowanie rozmów.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

…i to jest jasne, że chciałem bronić ten Narodowy Fundusz przed koalicją rządzącą, tak, jak mogłem. Natomiast trzeba sobie jasno powiedzieć, że budżet nie został wykonany. A tego pani prezes, jakby zapomniała powiedzieć.

Natomiast, pani prezes chciałabym… Pomijając już sprawy rezygnacji z tych udziałów w różnych dziwnych przedsięwzięciach. Nie będę się już o BOŚ pytał, bo wiem, że tu też zmniejszacie udziały…To pani jeszcze nie wie, a ja już wiem. Mam w takim razie szybsze informacje.

Otóż, pani prezes, daliście tu efekty ekologiczne, więc zadam pytanie – chodzi o zmniejszenie emisji CO_2. Z umów zawartych – 256 tys. ton, z zakończonych – 1.273 tys. ton. Gdyby pani mi powiedziała – jaki jest koszt 1 tony w tym układzie? Prosiłbym też, aby odniosła to pani do AAU. Mnie to bardo mocno interesuje. Równocześnie – czym jest spowodowana ta redukcja emisji? Jakimi dofinansowaniami z Narodowego Funduszu? Bardzo mnie to interesuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Pan przewodniczący Jędrysek.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (SP):

Mam pytane do pani prezes. Otóż w 2007 r. wydałem pozytywną opinię na sfinansowanie – jak dla wszystkich geotermii w Polsce – odwiertu badawczego w Toruniu. W 2008 r. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zrezygnował z finansowania tego, mimo że złoże jest duże. Co zresztą zostało potwierdzone w tym roku poprzez przyjęcie i zatwierdzenie na poziomie 320 m^3 wody o temperaturze 65ºC na wypływie przez Ministerstwo Środowiska – a więc widać, że miałem rację w 100%. Niemniej jednak dotacja została wycofana i odwiert wykonano w oparciu o własne środki.

Nie widać tu było specjalnych nawiązań do subfunduszu geologicznego i subfunduszu górniczego – stąd moje pytanie. A pytanie jest następujące. Jaki jest efekt ekologiczny - rozumiem, że chyba ujemny - zaniechania tej inwestycji i jak planuje się rozwój kierunku finansowania z subfunduszu górniczego i subfunduszu geologicznego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są inne pytania? Pani poseł Niedziela – bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja jeszcze raz. Chciałabym uzupełnić. Otóż, pani poseł – ja nie przeczytałam wszystkich tych zaleceń, ponieważ są one zawarte w raporcie NIK, a pani prezes odniosła się już do wszystkich najważniejszych zarzutów, które są wymienione na str. 48. Chodziło tam o niskie wykorzystanie środków z rachunków klimatycznych, niski udział finansowania pożyczkowego, zastrzeżenia dotyczące skuteczności funkcjonowania mechanizmów kontroli zarządczej, nierozliczenie efektów ekologicznych i rzeczowych. I na wszystkie te uwagi NIK, zanim zdążyliśmy zapytać, pani prezes już odpowiedziała podczas prezentacji. Tak więc, jeśli taka wola jest pani poseł, to będę prosiła, aby pani prezes jeszcze raz odpowiedziała na te uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Bardzo proszę panią prezes o odniesienie się do postawionych pytań.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Szanowni państwo, postaram się zrobić to jak najkrócej. Uwaga pierwsza – brak jednolitych danych. Zgadzam się, że to, co Najwyższa Izba Kontroli napisała, wskazuje na bałagan w systemie informatycznym. Natomiast chcę podkreślić, że tutaj mamy kilka baz i trwają prace nad tym, żeby ten zintegrowany system powstał. Jednym, podstawowym błędem było to, że departamenty bezpośrednio - zamiast uzyskiwać dane z konkretnego źródła, czyli z Departamentu Planowania i Sprawozdawczości, gdzie jest centrum zbierania tych danych i „obrabiania" – udzielały odpowiedzi na podstawie tego, co u siebie miały, nie patrząc na to, iż ten system - przy takim poziomie skomplikowania wielu źródeł, wielu interfejsów – nie będąc jeszcze zintegrowany w całości, może dawać na różnych etapach różne dane. My próbujemy to eliminować, żeby elektroniczna dekretacja spowodowała, że wprowadzi się w jednym miejscu i we wszystkich systemach będzie ta sama informacja. Tak więc pracujemy nad tym i mam nadzieję, że po tym roku, kiedy Najwyższa Izba Kontroli przyjdzie, to będzie miała pełną spójność danych. Bo zgadzam się, że tak, jak jest, nie może absolutnie być. Natomiast wielokierunkowość finansowania, wiele źródeł finansowania, było powodem, że dla każdego odrębnego źródła był tworzony odrębny system i brak było zintegrowanego podejścia od samego początku.

Dodam, że kiedy w 2008 r. przyszliśmy, to tych systemów, obsługujących różne działania prowadzone przez Narodowy Fundusz, było kilkadziesiąt.

Jeżeli chodzi o rozliczanie efektów ekologicznych. Pani poseł, może pani była zdyscyplinowanym beneficjentem, ale niestety my mamy problem z beneficjentami. I to przede wszystkim środków krajowych. Bo to, co Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, dotyczy właśnie środków krajowych. Otóż po wypłaceniu pożyczki czy dotacji beneficjent już nie jest tak skory do spełniania życzeń Narodowego Funduszu.

Jeżeli chodzi o to, co pani poseł sygnalizowała – tzn., że konsekwencją tego nierozliczania umów może być zagrożenie dla środków unijnych – absolutnie nie będzie mało to miejsca, gdyż w środkach unijnych zostawia się tzw. płatność końcową, czyli beneficjent dostaje 5% ,10 %. W przypadku projektów FS było to nawet 20% przyblokowanej kwoty. I najpierw beneficjent musiał znaleźć środki, wypłacić, wszystko rozliczyć i dopiero wtedy Komisja Europejska przysyła te środki. My, chcąc beneficjentów zdopingować, też zaczynamy wprowadzamy zasadę tych 5% płatności końcowej. Bo my możemy sobie listy pisać, błagać tych beneficjentów, ale jeśli oni dostali już 100%, to my tych pieniędzy odebrać już nie możemy. Stąd pracujemy nad tym, aby zasady dla projektów unijnych przełożyć na projekty krajowe.

Rosnące stany środków. Mam nadzieję, że wyjaśniłam, jak to wygląda, i że już są zakontraktowane te pieniądze na ponad 1.300.000 tys. zł więcej, niż tych środków było na koniec roku. Tak więc, jeżeli nawet będą opóźnienia w wypłatach, to te środki będą u beneficjentów. Mamy różne przyczyny tych opóźnień. Beneficjenci często sami przeciągają, przedłużają sfinalizowanie sprawy, m.in. ze względów legislacyjnych. Tak jest np. w przypadku ustawy o odnawialnych źródłach energii, ponieważ żaden z beneficjentów – mamy promesy na 1.200.000 tys. zł – nie wie, jakie będą warunki współfinansowania odnawialnych źródeł energii w nowej ustawie. Tak więc oni celowo, w niektórych przypadkach, wstrzymują się z realizacją inwestycji, żeby wiedzieć czy to współfinansowanie z banku mogą dostać na lepszych, czy gorszych zasadach.

Jeżeli chodzi o niezgodność z art. 4 ust. 7 dyrektywy – ta sprawa jest już „czyszczona" z Komisją Europejską, więc mam nadzieję, że wkrótce to już będzie odblokowane. Tutaj Ministerstwo Środowiska, we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, przekazuje wszystkie wyjaśnienia, żeby Komisja Europejska dostała to, co trzeba. Mam nadzieję, że te środki, których certyfikacja była chwilowo wstrzymana, będą certyfikowane.

Nie powiedziałam wcześniej, skąd wzięło się to zmniejszenie pożyczek. Otóż w starej perspektywie współfinansowaliśmy wszystkie projekty bezpośrednio z naszych środków. Natomiast kiedy przeliczyliśmy, że środków potrzebnych dla beneficjentów w nowej perspektywie jest tak dużo, iż nas nie stać, żeby każdemu dać pożyczkę, zaproponowaliśmy następujący mechanizm.

Pierwsza oś, która potrzebowała dofinansowania mniej więcej na poziomie 3.700.000 tys. zł - 4.000.000 tys. zł, dostaje dopłaty do kredytów lub dopłaty do obligacji. W związku z tym, u nas jest to rząd wielkości zaplanowany na poziomie 700.000 tys. zł, ale on ma wygenerować środki z rynku komercyjnego w formie kredytów czy pożyczek bankowych lub emisji obligacji.

Druga oś – jako trudniejsza, bo to gospodarka odpadami – ma bezpośrednio od nas pożyczki. I tutaj pożyczki są już podpisane. Mamy na to 1.500.000 tys. zł – głównie dla dużych instalacji termicznego przekształcania odpadów, czyli spalarni. Tu są bardzo wysokie kwoty już zakontraktowane. Natomiast wypłaty nastąpią z tych podpisanych już umów pożyczek w momencie, kiedy zakończony zostanie proces przetargowy, zostaną podpisane umowy z wykonawcami. Cykl realizacji takiego projektu spalarniowego spowoduje, że w 2014 r. i 2015 r. będą największe wypłaty z tego tytułu.

Jeżeli chodzi o pytanie pana profesora – rozumiem, że chodzi tu nie o zmniejszenie, że będziemy sprzedawać akcje Banku Ochrony Środowiska, tylko, że w związku z nową emisją spadł nasz procent dofinansowania.

Jeżeli chodzi o 1 tonę redukcji, to nie odpowiem panu profesorowi w tej chwili dokładnie. Natomiast ten projekt, o którym warto byłoby powiedzieć, jest opisany na str. 18 sprawozdania. Jest to bardzo duży projekt realizowany w ramach IV osi

Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jest to „Przebudowa instalacji usuwania CO_2 z gazu do syntezy amoniaku – wymiana absorbera 150 K2". I tutaj Zakłady Azotowe w Puławach miały niesamowity efekt, przy niewielkim dofinansowaniu z tego programu operacyjnego, bo projekt był na 1.000.000. tys. zł, myśmy im dali kilkadziesiąt milionów, a efekt pojawił się nam w całości. W nowej strategii będziemy też mieli, jako jedno z zadań, ucywilizowanie tych efektów ekologicznych, żeby te efekty były przypisywane rzeczywiście do naszego udziału w tym zadaniu.

Jeżeli pan profesor oczekuje szczegółowych informacji, to zobowiązuję się, że na piśmie przekażemy….nie odpowiem panie profesorze, bo nie chciałabym wprowadzać w błąd – to się nagrywa. Nie biorę udziału w negocjacjach. To jest „tajne łamane przez poufne", więc jeżeli pan profesor pozwoli, to odpowiemy na piśmie na to pytanie.

Nie ma pana profesora Jędryska, więc nie wiem czy mam odpowiadać.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Prosił, żebym wysłuchał odpowiedzi i mu przekazał.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

To nie jest kwestia braku efektu ekologicznego, którego Narodowy Fundusz się obawiał. Kwestia dlaczego ta umowa została wypowiedziana w 2008 r. jest tylko i wyłącznie kwestią prawną. Aneks, który podwyższał z 12 mln do 27 mln kwotę dofinansowania dla Fundacji Lux Veritatis na to przedsięwzięcie, o którym mówił pan prof. Jędrysek, był spisany z naruszeniem…to znaczy, nie został spełniony warunek zawieszający ten aneks.

I teraz. Jest kilka wyroków Sądu Najwyższego, które mówią, że jeżeli warunek zawieszający aneks nie został spełniony, ponieważ Fundacja nie przedstawiła dokumentu, który tam był wpisany w 2007 r. - czyli nie w 2008 r. ten aneks był tak napisany, tylko w 2007 r., że Fundacja przedstawi konkretny dokument i tego konkretnego dokumentu nie przedstawiła w wymaganym terminie – to, jak twierdzą prawnicy, cały aneks jest nieważny. Oczywiście, jak to w prawie bywa, jest część wyroków, które mówią, że tylko ten punkt jest nieważny, a cała reszta jest ważna.

Ponieważ pracujemy w instytucji finansów publicznych i dbamy o każdą złotówkę, zostawiliśmy to do decyzji sądu. Jeżeli sąd powie, że Fundacja miała rację, to dotacja zostanie wypłacona. Natomiast z punktu widzenia bezpieczeństwa finansów publicznych – jeżeli ja mam od prawników informację, że aneks jest nieważny i w związku z tym tych 15 mln nie ma – to wracamy do umowy, która ma zupełnie inną koncesję, której daty dawno już upłynęły.

Gdybym była w spółce prawa handlowego - być może taka dowolność jest, w instytucji finansów publicznych ja takiej dowolności nie mam.

Jeżeli chodzi o pytanie w drugiej części – jak wygląda sprawa dawnego subfunduszu geologicznego i górniczego – niedługo planujemy ogłoszenie kolejnego konkursu na odwierty geotermalne. W tej chwili jeszcze kilku beneficjentów, którzy wystartowali w poprzednim konkursie, czeka na decyzję Ministra Środowiska.

Jeżeli chodzi o wydatki na górnictwo, dzisiaj został przyjęty bardzo piękny projekt odmetanowania kopalni przed wydobyciem. Tak więc myślę, że to będzie bardzo korzystne, również z punktu widzenia podmiotów, ponieważ beneficjentem będzie tutaj Minister Środowiska z Państwowym Instytutem Geologicznym, ale wyniki tych badań mają być udostępnione wszystkim, którzy będą tym zainteresowani. Będą to wyniki dostępne publicznie.

Ja mogę jeszcze długo, więc proszę o sygnał.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Proszę o krótkie pytanie, bo jesteśmy już pół godziny po planowanym zakończeniu posiedzenia.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Panie przewodniczący, gdybyśmy zaraz po wysłuchaniu pani minister zajęli się oceną NIK, to nie byłoby w ogóle sprawy. Te wszystkie pytania dotyczą wyników kontroli

NIK, mimo, że pan prezes nie referował. Dlatego taki układ, że najpierw głosowanie, a potem ocena NIK, chyba nie jest najlepszy.

Ale powracając do spraw Funduszu, skoro już jesteśmy przy Funduszu. Pani prezes wie, dlaczego tak broniono. Dlatego, że były to potwornie niebezpieczne decyzje polityczne. Między innymi Świnna Poręba – to była decyzja polityczna. Nie ulega wątpliwości. Wspaniały gest „możnowładcy" pana premiera Tuska w Kopenhadze – żeby płacić. To był gest możnowładcy, ale to was obciąża. I to, mimo wszystko, działa na efekt finansowy.

Dlatego, gdybyśmy sobie powrócili do sprawy tej, o której pani powiedziała, że efekt ekologiczny się nie liczy, to chciałem pani powiedzieć, że powinien się liczyć…

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Nie, liczy się.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

…bardzo mocno. Dlatego, że geotermia toruńska, obojętnie co by się działo – bo pani przecież wie, że to była decyzja polityczna – to jednak redukcje emisji co roku o 40 ton dwutlenku węgla, to jest cena energii tańsza od tej wytwarzanej w tej chwili z węgla, to jest zapotrzebowanie. Bo - tutaj mój kolega, od polowania, Kulesza nareszcie wysłucha – to jest zapotrzebowanie z jednego otworu geotermalnego na ciepłą wodę dla 200 tysięcy mieszkańców, czyli da całej aglomeracji toruńskiej. To jest efekt zapewnienia ciepła dla 20 tysięcy osób w ciągu zimy. Równocześnie chcę powiedzieć, że jest to efekt dla ludzi starszych, w moim wieku. A budowa już ruszyła, szanowni państwo.

Ja życzę, żeby Narodowy Fundusz nie przegrał. Bo jak przegra, to zapłaci jeszcze cholerne kary i procenty, bo to jest najlepiej oprocentowany …

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bez słowa „cholerny", panie profesorze.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

To jest bardzo dobrze oprocentowana rzecz. Bo pani wie, że to duży procent od tego idzie. I myślę, że rzeczywiście się zawiodę i jednak przegracie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Opatrzność boża pewnie czuwa nad Toruniem, a nie nad panią prezes, ale bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Dwa zdania sprostowania. Pierwsze zdanie, to sytuacja tego typu – ja nie powiedziałam, że efekt się nie liczy, bo efekt jak najbardziej liczy się dla każdego z tych projektów, tylko nie efekt analizowany był tutaj przyczyną, iż musieliśmy wypowiedzieć tę umowę, a tylko i wyłącznie strona prawna. I to jest, panie profesorze, to jedno zdanie.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pismo sekretarza…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę nie przeszkadzać pani prezes w wypowiedzi.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Drugie zdanie. Szanowni państwo, kolejne sprostowanie. Projekt, który finansowaliśmy, nie był przeznaczony dla tych efektów, o których mówił pan profesor, czyli dla 20 tysięcy. Liczba użytkowników dla tych milionów to była liczba 375 osób tylko i wyłącznie. Ponieważ był warunek, że nie może to być energia dla całego miasta, to było tylko i wyłącznie na potrzeby wyższej szkoły.

I tutaj muszę, niestety, sprostować. Te efekty, o których mówił pan profesor, absolutnie nie mogły mieć miejsca we wniosku, dlatego że był zapis dotyczący pomocy publicznej. I gdyby ten projekt miał dawać takie efekty, by być zaopatrzeniem dla miasta w energię, nie byłby dofinansowany ze środków dotacyjnych. Zapis w umowie był tak sformułowany, że to jest tylko i wyłącznie na potrzeby wyższej szkoły, w której było 375 odbiorców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, ale krótko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ja jeszcze raz muszę sprostować. Pani prezes, lubię się z panią sprzeczać, ale to, co pani mówi, znowu mija się z prawdą. Koncesja była wydana na otwór badawczy i tam się nie mówiło o żadnych efektach, ile to ma być. To był otwór badawczy i na biurko ministra miały wpłynąć wyniki, jaki jest otwór badawczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Ja tylko państwu przypominam na jaki temat dyskutujemy – na temat wykonania budżetu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Tak, ale to są efekty ekologiczne. I równocześnie chcę pani powiedzieć, że w tej chwili już są decyzje na wszystko. I sami je wydaliście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2011 r., zgodnie ze złożonym wnioskiem? (13) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2011 r.

Szanowni państwo, powinniśmy wybrać posła sprawozdawcę. Ponieważ pani poseł Wolak nie wyjechała specjalnie do Rio, żeby być sprawozdawcą, proponuję, abyśmy nie zrobili jej przykrości. Jest zgoda? Jest. Pani poseł się zgadza? Dziękuję, będzie pani musiała bronić tego, co ustaliliśmy, na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Bardzo dziękuję. Ten punkt porządku zakończyliśmy.

Proszę państwa, w punkcie drugim mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 485) w zakresie działania naszej Komisji.

No, różne mamy doświadczenie ze współpracy z Najwyższą Izbą Kontroli – jedni dłuższe, inni krótsze. Wszyscy jednak jesteśmy dumni, że mamy taką instytucję w Polsce, panie prezesie. Często tak bywa, że dostajemy do Sejmu poezję życia, ale od was przychodzi proza życia i to razem pozwala nam wyrobić sobie zdanie.

W związku z tym proponowałbym, aby pan prezes raczej odniósł się do pytań, które były kierowane do pana, natomiast obszerne materiały dostaliśmy i takie sprawozdanie będzie przyjęte przez Komisję. Bardzo proszę.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Wojciech Kutyła:

Dziękuję panie przewodniczący za te słowa.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Szanowny panie pośle, odnosząc się do pańskiego pytania, dotyczącego oceny Ministerstwa Środowiska w części 22 – Gospodarka wodna i w części 41 – Środowisko, chciałbym poinformować, że Najwyższa Izba Kontroli pracuje według ściśle określonych obiektywnych kryteriów. I te kryteria oceny są tożsame dla każdej jednostki budżetowej ocenianej przez nas w trakcie kontroli budżetowej. Na etapie jeszcze tworzenia programu kontroli przyjęte są pewne obiektywne kryteria. I tak, wśród tych kryteriów jest m.in. skala nieprawidłowości finansowych. I jeżeli mamy te trzy oceny, którymi posługiwała się Izba – pozytywna, pozytywna z zastrzeżeniami, negatywna – to ocena pozytywna oznaczała brak nieprawidłowości, ocena pozytywna z zastrzeżeniami oznaczała nieprawidłowości rzędu 0,25-0,75% ogólnej kwoty wydatków, a powyżej 0,75% oznaczało, iż ocena była negatywna.

Odnośnie samego Ministerstwa Środowiska – myśmy tam nie stwierdzali uchybień natury finansowej. Natomiast stwierdzaliśmy nieprawidłowości natury formalnej – m.in. w sprawozdawczości finansowej, w nie zaewidencjonowaniu pewnych kwot. I z tego powodu, na ocenę pozytywną z zastrzeżeniami rzutowały tylko te nieprawidłowości, natomiast nie nieprawidłowości o charakterze - powiedzmy - wydatków.

Chciałem również zwrócić uwagę – odsyłam tu do str. 12 naszej Informacji o wynikach kontroli do pkt 2.3 Uwagi końcowe i wnioski – iż pierwsze zdanie rozpoczynamy od słów: „Najwyższa Izba Kontroli stwierdza, że w 2011 r. podobnie jak w roku ubiegłym Ministerstwo Środowiska nie wykorzystało zaplanowanych środków budżetowych pomimo występowania znacznych potrzeb na realizację zadań w zakresie gospodarki wodnej i ochrony środowiska.” Tak więc, tego rodzaju ocenę sformułowaliśmy w sposób opisowy, natomiast ocena generalna, ogólna ocena funkcjonowania Ministerstwa Środowiska została sformułowana jako pozytywna z zastrzeżeniami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo – pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Jeśli mogę. Panie prezesie, życzę panu długich lat życia w Najwyższej Izbie Kontroli i myślę, że wtedy przyjdzie jeszcze oceniać kogoś innego, i wtedy wyciągnę coś takiego, żeby pan również w ten sam sposób oceniał. Czyli pan uważa, że nie ma winnych? Budżet jest niewykonany - wszystko jest w porządku, winy nie ma, są czynności obiektywne. A mnie się wydaje, że albo jednak „zawalił” resort, albo zawaliło prawo, które zostało stworzone w ciągu ostatnich pięciu lat. I trzeba to jasno sobie powiedzieć. Mnie się wydaje, że zawaliło totalnie prawo w tym całym układzie, które przez Wysoką Izbę, większością parlamentarną, jest ustanawiane. I to trzeba sobie chyba jasno powiedzieć, bo ja współczuję resortowi - autentycznie współczuję resortowi – i wiem, jaką gehennę przechodzicie z tym, żeby wykonać budżet. A budżet był źle zaplanowany – to też prawda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Było to kolejne oświadczenie pana posła – dziękujemy za nie. Czy są inne uwagi? Nie ma. Chciałbym zaproponować, abyśmy pozytywnie zaopiniowali dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 485) w zakresie działania naszej Komisji.

Kto jest za przyjęciem tej propozycji? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Gratulujemy, panie prezesie – tak trzymać. Czy w sprawach bieżących ktoś chciałby zabrać głos?

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Ja mam jeden wolny wniosek. Na drugi raz bardzo prosiłbym, panie przewodniczący, żeby tego rodzaju sytuacja, czyli opinia NIK była jednak omawiana przed głosowaniem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę na drugi raz złożyć taką propozycję w odpowiednim momencie, to wtedy tak będzie. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.

Szanowni państwo, zapraszam na kolejne posiedzenie za 3 minuty, bo tylko wymieni się ekipa rządowa i wrócimy do sprawy odpadów. Powołamy podkomisję. To będzie krótka sprawa, proszę się nie niepokoić.